F.-28
ID 53963

DZIENNIK BAŁTYCKI
RELAKS
Rok XLIV nr 199 (13330) Gdańsk, sobota 27 i niedziela 28 sierpnia 1988 r. PL ISSN 0137—9062 Nr indeksu 35002 Cena 15 zł

ŚWIAT

● Czołowy naukowiec koncernu — dostawcy Pentagonu „E-Systems" Thomas Carry uważa, że rozmieszczony w kosmosie „system obrony strategicznej" w jeszcze większym stopniu podatny będzie na błędy w określaniu celu niż ten, który zainstalowany jest na rakietowym krążowniku „Vincennes".

● W piątek, w w dniu święta Matki Boskiej Częstochowskiej, papież Jan Paweł II odprawił w Castel Gandolfo, swej letniej rezydencji pod Rzymem, mszę dla 1500 pielgrzymów z Polski.

● Dokończenie na str. 2

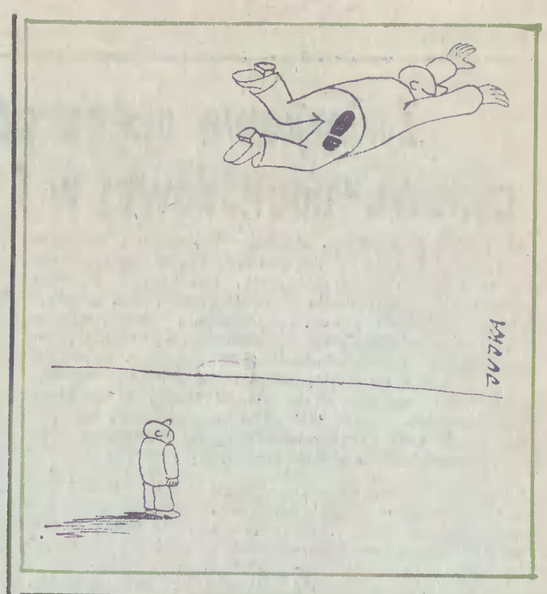

Wczoraj w Trójmieście

- Ruszył II rejon w porcie Gdańsk
- Nadal strajki w 3 stoczniach
- W Gdyni — wszędzie praca

Oto nasza bieżąca informacja o sytuacji w niektórych przedsiębiorstwach Trójmiasta.

Wczoraj o godz. 15 wznowiono pracę w rejonie II **Morskiego Portu Handlowego Gdańsk.** Jak już informowaliśmy, w porcie tym przedwczoraj rozwiązane zostały w związku z nielegalnym strajkiem rejony I, II i IV. Natomiast rejon III przez cały czas pracował normalnie. Ponieważ pracownicy rozwiązanego rejonu II zrezygnowali ze strajku i złożyli pisemne deklaracje o gotowości podjęcia pracy, w rejonie tym wczoraj o godz. 15 ponownie ruszyły roboty portowe.

Aktualnie straty portu gdańskiego oceniono do wczoraj na ok. 300 mln zł. Na redzie i w porcie stały wczoraj 24 statki, czekając na załadunek, bądź wyładunek łącznie 314 tys. ton towarów.

Część pracowników rejonów I i IV, mimo ich rozwiązania i polecenia opuszczenia portu, nie zastosowała się do zarządzenia dyrektora naczelnego. W rejonie I przebywało bezprawnie nadal 80—100 osób, a na terenie rejonu IV — około 150 osób.

W Stoczni Gdańskiej im. Lenina grupa strajkujących okupowała nadal bramy oraz stołówkę. Rada Pracownicza Stoczni Gdańskiej wystosowała do komitetu strajkowego SG pismo, w którym wyraża gię-

● Dokończenie na str. 2

Dyskutujmy ale pracujmy

* Akcja ratunkowa w kopalni „30 - lecia PRL" * W jastrzębskich kopalniach strajkuje tylko 2,5 procent załóg * Zmyślone pogłoski * Rozmowy w Szczecinie * Samotny agitator

DRAMATYCZNY apel prezesa Wyższego Urzędu Górniczego inż. **Jerzego Malary,** wzywający górników kopalni „30-lecia PRL" do natychmiastowego przerwania strajku i solidarnego ratowania kopalni, nie wstrząsnął sumieniami tzw. komitetu strajkowego.

Pod naciskiem opinii publicznej zgodzono się na wpuszczenie ekip ratowniczych, ale nie udzielono im żadnej pomocy, tłumacząc się strajkowym zmęczeniem.

Bohaterami kopalni „30-lecia PRL" są teraz ratownicy. Ludzie z krzyżem maltańskim na hełmach pracują w pełnej świadomości zagrożenia własnego życia. Wyrażają żal, iż ich poświęcenie i determinacja są przez komitet strajkowy lekceważone.

Operacja ratownicza na kopalni „30-lecia PRL" jest rozległa. Już teraz wiadomo, że na wiele miesięcy utracone zostaną cztery ściany wydobywcze. Jedna, która była już w eksploatacji, dwie uzbrojone i przygotowane całym frontem robót oraz jedna — będąca w stadium przygotowania.

Na kopalnię nie został wpuszczony wiceprezes

● Dokończenie na str. 2

OŚWIADCZENIE GEN. CZESŁAWA KISZCZAKA

Zaproszenie do dialogu

Nie stawiam żadnych wstępnych warunków co do tematyki rozmów, ani co do składu uczestników

Polska Agencja Prasowa została upoważniona do przekazania oświadczenia gen. broni Czesława Kiszczaka. Oświadczenie głosi:

NIELEGALNE strajki wygasają. Perspektywa ich rychłego zakończenia stwarza nową sytuację. Jednocześnie, jak wiadomo, załogi zakładów pracy, które nie strajkowały oraz w których miały, lub mają jeszcze miejsce strajki, nurtują różnorodne problemy, formułowane są różne postulaty.

Zostałem upoważniony, jako przewodniczący Komitetu Rady Ministrów ds. Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Dyscypliny Społecznej, aby odbyć w możliwie szybkim czasie spotkanie z przedstawicielami różnorodnych środowisk społecznych i pracowniczych.

Mogłoby ono przyjąć formę „okrągłego stołu".

Nie stawiam żadnych wstępnych warunków ani co do tematyki rozmów, ani co do składu uczestników. Wykluczam jednak możliwość uczestnictwa osób odrzucających porządek prawny i konstytucyjny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Miejsce i termin spotkania mogą być uzgodnione w drodze wzajemnej konsultacji. (PAP)

W Elbląskiem

WŁAŚCIWIE JUŻ PO ŻNIWACH

PRAKTYCZNIE biorąc, w Elbląskiem już po żniwach. Do skoszenia pozostały bowiem niewielkie plantacje zbóż, głównie owsa, mieszanek zbożowych oraz pszenicy jarej. Dotyczy to zwłaszcza rejonów Milejewa oraz Braniewa. Oficjalne meldunki o całkowitym zakończeniu żniw przekazały władze 13 gmin w regionie. Spośród jednostek gospodarki uspołecznionej o skoszeniu i zebraniu wszystkich plonów letnich poinformowały kierownictwa m. in. POHZ Gajewa, Kwitajny, Rejsytu, Skrzeczna i Wysoka, PGR Podągi, Młoteczno, Postolin, Pierzwałd, Sztutowo-Cegielnia, Szymankowo, Rudłowo, a także 16 rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Ogółem zboża zebrano w tym roku z 153 tys. ha. W magazynach PZZ oraz GS i innych jednostek znalazło się dotychczas ok. 144,2 tys. ton zbóż. Natomiast rzepaku zebrano ok. 60 tys. ton.

Charakteryzując tegoroczną kampanię żniwną przewodniczący Wojewódzkiego Zespołu Żniwnego wicewojewoda Zenon

● Dokończenie na str. 2

Uroczystości religijne na Jasnej Górze

26 bm. na Jasnej Górze w Częstochowie odbyły się uroczystości religijne związane ze świętem Matki Boskiej Częstochowskiej. W uroczystościach oprócz wiernych i pielgrzymów uczestniczyli członkowie Episkopatu polskiego,

● Dokończenie na str. 2

Niedaleko od Gdańska - jakby inny świat

BYŁEM wczoraj w Kartuzach. To, co niepokoi obecnie opinię społeczną w Trójmieście, 30 kilometrów dalej nabiera innego znaczenia wymiaru, często stając się czymś nie bardzo rozumianym.

Na kartuskim ryneczku, jak zwykle tłok samochodowy. Wozy z Holandii, NRD, sporo z warszawską rejestracją. Turyści, nasi i obcy, po prostu spędzają urlopy. Lokalna władza też ma swoje problemy. Nie zastaję nikogo — ani sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR, ani żadnego z naczelników miasta. Wszyscy, łącznie ze sporą liczbą kierowników życia gospodarczego, są w szkole na osiedlu Wybickiego. Ma być uruchomiona jeszcze w tym roku szkolnym, a do jego początku zostały tylko dni. I to jest problem, któremu trzeba poświęcić czas.

Młoda osoba zajmująca biurko w jednym z sekretariatów mówi mi z niejakim zdziwieniem: — Że im się chce tak siedzieć bez pracy w stoczni!

W tym mieście największym zakładem jest fabryka pomocy szkolnych. 260 ludzi przeważnie chłopów-robotników lub też mających rodziny w okolicznych wsiach. Średni zarobek w ubiegłym roku 44 800. Jeżeli do tego doda się własne gospodarstwo, albo działkę pod miastem, to łatwo stwierdzić, że ludziom żyje się tu nieźle.

I dlatego — powiada szef fabryki **Józef Kosik** — ludzie nie mają ani czasu, ani ochoty na zajmowanie się czymkolwiek innym niż ich praca w fabryce i gospodarstwie. W rolnictwie nie ma strajków. Ani ziemia, ani hodowla na to nie pozwalają. Gdyby rolnik strajkował, zboże zgniłoby na polu, a rykgłodnych krów słychać byłoby dalej niż syreny fabryczne...

Nieco inaczej wyraża to **Kazimierz Marszałkowski,** człowiek w już zaawansowanym wieku, który gospodarstwo przekazał synowi, a sam dorabia w fabryce: — Te strajki, to nie jest dobra rzecz — mówi swoją miękką kaszubszczyzną — wszystko i tak drożeje, a po tych strajkach może będzie jeszcze droższe.

Pytam o nastroje w załodze: — Jakie nastroje? — dyrektor Kosik jest zdziwiony. — U nas jak co roku załoga była dwa tygodnie na urlopie. Wrócili do pracy w poniedziałek. Przez te dwa tygodnie tylko mały zespół pracował, by zrobić dodatkowo 2000 tablic szkolnych. Ludzie nie mieli na nic innego czasu. Normalnie.

To, co dzieje się w Gdańsku załamuje się jednak w

● Dokończenie na str. 2

Słowo biskupów polskich DO DUCHOWIEŃSTWA WIERNYCH I WSZYSTKICH LUDZI DOBREJ WOLI W OJCZYŹNIE

Kardynałowie, arcybiskupi i biskupi diecezjalni zgromadzeni na uroczystościach jasnogórskich w Częstochowie wystosowali 26 bm. posłanie do duchowieństwa, wiernych i wszystkich ludzi dobrej woli w ojczyźnie. Głos nasz — przypominają — **kieruiemy ponownie i do rządzących i do rządzonych,** wskazując zarówno **na prawa,** jak i **na obowiązki.** Naukę naszą głosimy w oparciu o prawdę Ewangelii, przepowiadaną tak jasno całemu światu przez papieża **Jana Pawła II.**

Na tle wydarzeń powstałych w niektórych częściach naszego kraju, biskupi nazywają strajki **„objawem choroby,** która narastała przez lata" i podkreślają, iż **„należy przyjąć, że podstawą rozwiązywania wszelkich konfliktów społecznych jest dialog.** Trzeba szukać dróg prowadzących do pluralizmu związkowego i do tworzenia stowarzyszeń. **Obowiązkiem rządzących jest zapewnienie wszystkim godziwych warunków życia".**

Wskazując, że prawom odpowiadają obowiązki, polscy biskupi mówią m. in.: „Istnieje obowiązek uczciwości w życiu prywatnym, rodzinnym i społecznym. **Praca jest obowiązkiem każdego człowieka".** W tym miejscu posłanie przytacza słowa Jana Pawła II z jego homilii, wygłaszanych podczas pielgrzymek do Polski. W Szczecinie w ubiegłym roku papież mówił: Konieczna jest u nas „praca nad pracą"; w Katowicach w 1983 r.: Praca jest powinnością człowieka wobec Boga, ludzi, rodziny i narodu; W Gdańsku w ub. r.: Do państwa należy stworzenie przestrzeni, aby każdy mógł przez pracę rozwinąć siebie, swoją osobowość i swoje powołanie.

● Dokończenie na str. 2

Baza trałowców — lodołamacz — HSW „Thule". Fot. Z. Kosycarz

W Gdyni

Kurtuazyjna wizyta zespołu okrętów Królestwa Szwecji

WCZORAJ rano przy nabrzeżu Pomorskim w Gdyni odbyła się uroczysta ceremonia powitania zespołu okrętów Marynarki Wojennej Królestwa Szwecji, który przybył z kurtuazyjną wizytą.

Zespołem okrętów w składzie: okręt flagowy HSW „Thule" oraz dwa trałowce, dowodzi komandor **Thomas Lundvall.**

Po południu na pokładzie okrętu flagowego HSW „Thule" odbyła się konferencja prasowa. Z polskimi dziennikarzami spotkał się dowódca zespołu okrętów komandor T. Lundvall. Poinformował on dziennikarzy o danych technicznych okrętu flagowego oraz stwierdził, iż okręt ten przybył po raz pierwszy z wizytą do Gdyni.

HSW „Thule" zwodowany został w 1953 roku, ma wyporność 2820 ton, a jego długość wynosi 62,3 metra. Załoga składa się z 43 osób w tym 2 kobiety w randze porucznika marynarki. W sumie w zespole, który przybył z kurtuazyjną wizytą znajdują się 3 kobiety — oficerowie marynarki szwedzkiej.

Temat kobiet pełniących służbę na okrętach marynarki szwedzkiej był mottem przewodnim konferencji prasowej. Komandor T. Lundvall powiedział m. in., iż fakt pełnienia służby przez kobiety świadczy o równouprawnieniu płci. Kobiety są bardzo wysoko cenione i sumiennie wykonują swoje obowiązki.

Niestety turyści oraz mieszkańcy Trójmiasta nie będą mieli możliwości zwiedzania okrętów szwedzkich, jest to po prostu niemożliwe.

Szwedzcy goście w trakcie 4-dniowego pobytu spotkają się z dowództwem Marynarki Wojennej PRL, władzami Gdyni oraz zwiedzą Westerplatte, Trójmiasto i Zamek w Malborku. Kurtuazyjna wizyta okrętów szwedzkich zakończy się w poniedziałek rano, 29 bm. (asch)

SN unieważnił wybory radnych GRN w Kolbudach — w okręgach od 1 do 6

To było fałszerstwo...

Kolejną grupę protestów związanych z wyborami do rad narodowych rozpatrzył 26 bm. Sąd Najwyższy. Składowi sędziowskiemu przewodniczył sędzia **Zenon Marmaj.** Prokuraturę Generalną reprezentował prof. **Alojzy Uszok.**

Najciekawszy był protest przewodniczącego Gminnej Komisji Wyborczej w Kolbudach (woj. gdańskie), **Jana Kurgana,** dotyczący wyborów do miejscowej GRN. 19 czerwca, już po wyborach, w trakcie obliczania ich wyników. Obwodowa Komisja Wyborcza stwierdziła, że liczba kart do głosowania jest znacznie większa od liczby głosujących ustalonej na podstawie znaczków stawianych w spisach wyborców. **Zdaniem protestującego jedynie po zamknięciu lokalu wyborczego możliwe było dołożenie kart.** Mógł tego dokonać ktoś z członków Obwodowej Komisji Wyborczej lub komisji gminnej, której członkowie — **niezgodnie zresztą z przepisami** — zostali poproszeni o pomoc w obliczaniu wyników. W lokalu wyborczym, po jego zamknięciu, przebywali także naczelnik gminy i sekretarz organizacji partyjnej. Fałszerstwo wykryła jedna z osób obliczających głosy, gdy zauważyła, że część kart nie została złożona na pół, **a więc nie mogła zmieścić się do koperty i znaleźć się wcześniej w urnie wyborczej.** Na sfałszowanych kartach w sposób szablonowy dokonano skreśleń tych samych kandydatów. Dołożenie kart zaważyło na wyborze sześciu z 22 radnych GRN w Kolbudach. Fakty te potwierdzili świadkowie: inspektor Państwowej Komisji Wyborczej **Franciszek Niewiadomski** oraz przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczej **Jakub Piechota.**

● Dokończenie na str. 2

Zlot działaczy PTTK

Poznać piękno Kaszub

Już za kilka dni Wdzydze Kiszewskie gościć będą działaczy PTTK z całej Polski. Przybędzie ich około dwustu z czterdziestu województw. Pomimo że Centralny Zlot Aktywu Krajoznawczego PTTK ma już swoją siedemnastoletnią historię, to jednak w naszym województwie odbędzie się on po raz pierwszy.

Spotkanie najbardziej doświadczonych krajoznawców służyć ma zarówno gościom jak i miejscowym uczestnikom. Tym z innych rejonów kraju pozwoli bliżej poznać historię, kulturę i walory turystyczne Kaszub. Gospodarzom zaś pozostawi pamiątki w postaci opracowanej przez zespoły inwentaryzacji krajoznawczej terenu kaszubsko-kociewskiego. Pokłosiem XVIII CZAK PTTK będą także efekty konkursu na ciekawy wywiad z wybitnymi ludźmi tego regionu.

Specyfiką tegorocznego zlotu będzie hasło: „Kultura ludowa ważnym czynnikiem świadomości i tożsamości narodowej". Natomiast atrakcją dla uczestników czterodniowej imprezy, która rozpocznie się 1 września br. będzie niewątpliwie tzw. Dzień Morski. W programie — zwiedzanie Portu Wojennego oraz przejażdżka ORP „Wodnik" z Gdyni na Hel. (tel)

„DZIENNIK" pyta - czytelnicy odpowiadają

JEDYNE WYJŚCIE: porozumienie i reformy

Zamieszczamy kolejne wypowiedzi czytelników na temat aktualnej sytuacji:

CZESŁAW MAZUR — „Prefabet" Gdańsk, kierownik sekcji ekonomicznej:

W kwietniu i maju mieliśmy w kraju, a także w Gdańsku strajki. Rząd zdawał sobie sprawę z sytuacji. Niestety, praktycznie niewiele zrobił mimo posiadanych szczególnych uprawnień. Tak, jakby nie było to bardzo poważne ostrzeżenie. A można było się spodziewać dalszych poważnych napięć społecznych.

Obecnie udział w strajkach biorą ludzie przeważnie bardzo młodzi. Ludzie ci nie widzą przed sobą perspektyw. Wiadomo przecież, że ich sytuacja mieszkaniowa, a także materialna jest bardzo ciężka. Rozumiem rozgoryczenie i bunt młodego pokolenia. Jest ono wykorzystywane przez różne opozycyjne ugrupowania, które mają swoje własne cele, ale hasła opozycji trafiają na podatny grunt.

Nie widzę innych sposobów wyjścia, jak usilne działania na rzecz porozumienia narodowego, dalszej demokratyzacji i upodmiotowienia społeczeństwa. Nie mamy innej drogi jak rzeczywiste, a nie pozorne reformowanie gospodarki. Konieczna jest zmiana dotychczasowej polityki gospodarczej, która nie sprawdziła się. Niezbędne są działania perspektywiczne, a nie krótkowzroczne, doraźne przedsięwzięcia w rodzaju nakładania różnorodnych podatków na przedsiębiorstwa. Polityka fiskalna doprowadza wiele zakładów pracy do ruiny, nie stwarza im możliwości rozwoju i to także wywołuje społeczne niezadowolenie. Oczywiście wszystkie te nabrzmiałe problemy powinny być rozwiązywane w atmosferze spokoju i na drodze negocjacji.

z.n.

ANNA STACHOWSKA, mistrz wydziału produkcji konserw w Gdańskich Zakładach Rybnych:

Osobiście uważam strajki za ostateczność i sama je bardzo przeżywam, rozumiem bowiem i tę kwestię, że niosą one gospodarce narodowej olbrzymie straty, a na to naszego kraju nie stać. Równocześnie popieram ocenę sytuacji zawartą w stanowisku Federacji i Przedsiębiorstw Branżowych ZZ naszego województwa, gdyż ma ono na względzie dobro ludzi pracy. Musi się przecież jak najszybciej zmienić na lepsze ze względu na wciąż niski poziom naszego życia, w tym emerytów i rencistów. Powiedzmy sobie szczerze: najbliższa, zapowiadana rewaloryzacja rent i emerytur niewiele się liczy przy obecnej polityce cenowo-dochodowej.

Z.D.

MARIA CIESZEWSKA, gospodyni domowa. Przymorze:

Jestem na rencie, mam dorastające dzieci, w tym dwóch synów. Z niepokojem patrzę i słucham jak moi chłopcy interesują się strajkami, jak wypowiadają przy tym swoje nie wyważone, bo przecież bardzo jeszcze dziecinne poglądy. Tłu

● Dokończenie na str. 2

S. SZWECHOWICZ — autorem nagrodzonego projektu

Pomnik E. Kwiatkowskiego stanie w Gdyni

Urodził się w Krakowie, z wykształcenia był chemikiem. Jego nazwisko wiąże się jednak w naszej historii z Gdynią i z morzem. Eugeniusza Kwiatkowskiego nazywa się twórcą Gdyni. Był bowiem — sprawując w latach 1926—

● Dokończenie na str. 2

Rzemiosło potrzebuje stabilnych warunków funkcjonowania

„Góra urodziła mysz"

Zapowiedź wejścia w życie nowej ustawy o podejmowaniu działalności gospodarczej, wywołała zrozumiałe nadzieje u wielu zainteresowanych. Jej intencją jest także zerwanie gorsetu krępującego przedsiębiorczość jednostek drobnej wytwórczości. Czy odpowiada to tym nadziejom zapytał dziennikarz PAP przewodniczącego Krajowej Rady Rzemiosła, pos. KAZIMIERZA MODZELEWSKIEGO.

Posłowie Stronnictwa Demokratycznego — powiedział K. Modzelewski — jeszcze 3 lata temu, podczas rozpatrywania ustawy o spółkach z udziałem kapitału zagranicznego, negowali jej wartość i nie pomylili się. Obecnie ustawę zmieniamy, lecz uciekło nam sporo czasu, który mógł być wykorzystany na ożywienie działalności gospodarczej.

Kiedy powstawała pierwsza wersja ustawy wmawiano, że przepisy są doskonałe. Tymczasem już wówczas zdawaliśmy sobie sprawę, że inne kraje socjalistyczne, stwarzają małym firmom, dużo lepsze warunki egzystencji i jeśli powstaną u nas jakieś spółki — to będą rachityczne.

Obawy budzą również propozycje nowej wersji. Obecnie proponuje się m. in. rzemiosłu równie „blankietową" ustawę, określoną wręcz mianem „konstytucji" gospodarczej. **A przecież bez dodatkowych aktów prawnych, będzie ona równie nieudana jak poprzednia. Np.** wobec braku konkretnych rozwiązań podatkowych trudno oczekiwać aby wielu z tych, którzy mają pieniądze ulokowało je w niepewnym interesie.

— Trudno podejrzewać, aby redagowaniem projektu ustawy zajmowali się ludzie niekompetentni. Skąd więc ta surowa ocena?

— Nie neguje fachowości autorów lecz uważam, że należało konsultować treść projektu z ludźmi, którzy są praktykami w tej dziedzinie, prowadzą własne firmy. Nie pytano ich co uczynić, aby produkowali lepiej, więcej i szybciej. Mamy za to do czynienia z paradoksem: „góra

● Dokończenie na str. 2

Za granicą o Polsce

Przewodniczący senatu włoskiego prof. Giovanni Spadolini, wyraził przeświadczenie, że „Europa od RFN po Włochy nie może pozostać obojętna wobec problemów władzy w Polsce, kraju stanowiącym swego rodzaju linię demarkacyjną między ZSRR a Europą Zachodnią".

„Nie widzę — powiedział Spadolini — żadnej alternatywy dla władzy gen. Jaruzelskiego", dodając, iż ma na myśli alternatywę, która byłaby do przyjęcia dla sojuszników Polski.

Spadolini dodał, że „Europa Zachodnia powinna uczynić coś, aby pomóc Polsce, przede wszystkim na płaszczyźnie ekonomicznej". „Byłaby, do rozpatrzenia — powiedział — jakaś forma europejsko-amerykańskiego „planu Marshalla" który uniemożliwiłby pogłębienie się polskiego dramatu. **Plan taki powinien być antytezą programu sankcji w stylu tych, które wprowadzili Amerykanie w roku 1981".**

W konserwatywnym dzienniku włoskim **„Il Giornale"** w artykule pt. „Więźniowie sennych marzeń", autor pisze m. in.: „Jaruzelski mógłby przecież podwoić płace wszystkim górnikom i stoczniowcom nawet za cenę pchnięcia gospodarki polskiej w definitywną ruinę. Kraj zostałby zrujnowany jeszcze bardziej niż jest, ale władza by przetrwała. Jeżeli jednak Jaruzelski zaakceptowałby odrodzenie „Solidarności", czyli powstanie związku zawodowego zajmującego postawę krytyczną, mocno upolitycznionego i tendencyjnie pro zachodniego — jako przeciwstawienie związkom oficjalnym — dokonałby harakiri".

Publicysta „Il Giornale" dodaje, że „Solidarność", zaprzeczając temu, stałaby się partią polityczną żądającą podwyżek płac i zarazem zasadniczych ustępstw politycznych nie do pogodzenia z socjalizmem, po czym pisze: „Dlatego właśnie „Solidarność" nie zazna oficjalnego odrodzenia i pozostanie skazana na tę patetyczne zrywy, na te romantyczne szarże podobne do słynnych galopów polskiej kawalerii, które wszystkie razem są bezsensowne i bezużyteczne".

Na łamach francuskiego **„Le Monde" Francoise Grougneau** zwraca uwagę w obszernym artykule zamieszczonym w czwartkowym numerze dziennika, że choć Polska „pogrąża się od sześciu lat w sytuację gospodarczą nie do utrzymania", to strajki rozpoczęto akurat w okresie, gdy mimo fali inflacji nastąpiły rzeczywiste postępy w sferze ekonomicznej", „Poza powolnym otwarciem w sektorze prywatnym i (wprowadzeniem) samej idei konkurencji podjęto restrukturyzację sektora bankowego Eksperci zachodni ubolewają

● Dokończenie na str. 2

Pogoda

Obecne ochłodzenie nie oznacza jeszcze końca lata. IMiGW przewiduje w okresie od 28 sierpnia do 1 września stopniowy wzrost temperatury. Spodziewane jest zachmurzenie na ogół umiarkowane, lokalne burze. Nastąpi wzrost temperatury maksymalnej z 18—23 do 22—27 st. a minimalnej od 6—11 do 10—15 st. Wiatr słaby lub umiarkowany z kierunków południowych.

Dziś na Wybrzeżu zachmurzenie zmienne, początkowo możliwość przelotnych opadów, po południu rozpogodzenia. Temp. od 10 st. rano do około 18 st. w ciągu dnia.

Wczoraj wieczorem notowano 1006 hPa Tendencja baryczna — wzrost ciśnienia. (mc)

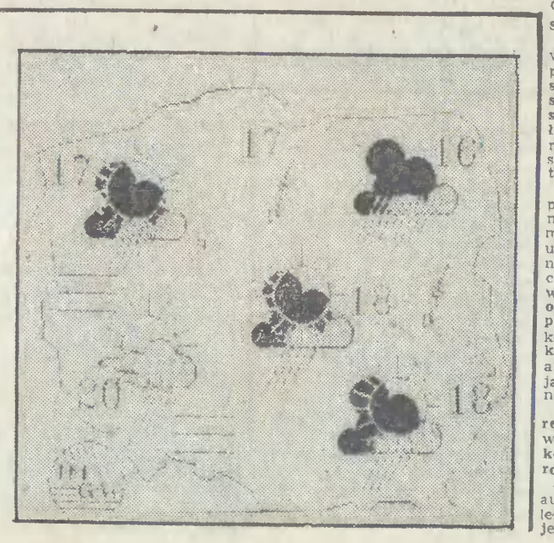

Konferencja w KG MO

O szczegółach zatrzymania zabójców doc. Strzeleckiego

Szczegóły zatrzymania sprawców zabójstwa doc. Jana Strzeleckiego oraz prowadzonego w tej sprawie śledztwa przedstawiono wczoraj na konferencji prasowej w Komendzie Głównej MO. Trzej aresztowani byli sezonowymi pracownikami Fabryki Samochodów Osobowych w Warszawie. Mają na swym koncie kilkadziesiąt innych napadów rabunkowych. Dokonywali ich w późnych godzinach wieczornych po wyjściu z pracy z II zmiany. Zostali zatrzymani w wyniku wnikliwej penetracji środowisk przestępczych.

Sprawie tej — stwierdził rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — próbowano nadać podtekst polityczny. Polskojęzyczne rozgłośnie na Zachodzie zarzucały organom ścigania świadomą opieszałość. Okazało się, że był to napad rabunkowy, dokonany z motywów kryminalnych, o wyjątkowo bezwzględnym działaniu przypadkowych sprawców.

(PAP)

Związkowa ocena polityki cenowo-dochodowej w I półroczu br.

W OPZZ opracowano analizę dochodów i kosztów utrzymania ludności oraz polityki cenowo-dochodowej w I półroczu br. Materiał ten został 25 bm. przekazany organizacjom związkowym w 210 największych zakładach pracy, organizacjom ogólnokrajowym i WPZZ. Będzie on przedmiotem spotkania konsultacyjnego przedstawicieli tych struktur zapowiedzianego na 5 września, a następnego dnia zostanie rozpatrzony na posiedzeniu Rady OPZZ z udziałem przedstawicieli rządu. Oto główne ustalenia, do jakich doszli autorzy tego opracowania z zakładu analityczno-badawczego OPZZ.

Punktem wyścia ich obliczeń są te same materiały statystyczne GUS, z jakich korzysta rząd. Związkowcy stosują jednak dodatkowo odmienne metody ich analizy, by uzyskać wyraźniejszy obraz sytuacji.

Ceny detaliczne towarów i usług wzrosły w I półroczu br. wg danych oficjalnych o 51 proc. Planowano zaś, że wzrost ten wyniesie w ciągu roku ok. 45 proc., a bez alkoholu i tytoniu — 36 proc. Zdaniem związkowców należy się liczyć w skali całego roku z dalszym przekroczeniem założonego wzrostu cen, który — jak prognozują — w sumie będzie się kształtować w granicach 60—62 proc. O tych przekroczeniach decydują przede wszystkim ruchy cen umownych, przed czym związkowcy zresztą przestrzegali.

Szczegółowo przeanalizowano w opracowaniu kształtowanie się wynagrodzeń za pracę. Tempo ich wzrostu w poszczególnych działach i branżach było bardzo zróżnicowane. W całej gospodarce uspołecznionej przeciętne wynagrodzenie wyniosło 43,8 tys. zł w tym w tzw. sferze budżetowej (m. in. oświata, służba zdrowia, kultura) — tylko 37,4 tys. zł. Pogorszyła się przy tym relacja wynagrodzeń płaconych z budżetu do płac w produkcji materialnej.

Najważniejsze dla oceny poziomu życia są oczywiście płace realne. Tu także sytuacja jest bardzo zróżnicowana. Generalnie w gospodarce uspołecznionej wynagrodzenie realne w porównaniu z I półroczem ub. r. wzrosło o 5,9 proc., ale w zestawieniu z IV kwartałem ub. r. zmniejszyło się nieco — o 0,4 proc. Natomiast w przemyśle wydobywczym nastąpił spadek płacy realnej w stosunku do całego II półrocza ub. r., a zwłaszcza do IV kwartału (o prawie 30 proc.). Tylko w porównaniu z I półroczem ub. r. nastąpił w tym przemyśle niewielki wzrost płacy realnej — o 1,5 proc. Wszelkie zaś metody obliczeń i zestawienia wykazują spadek płacy realnej pracowników oświaty i wychowania.

Związkowcy zwracają przy tym uwagę na nierównomierne tempo wzrostu płac nominalnych i cen w okresie I półrocza br. W I. kwartale br., w porównaniu z IV kwartałem ub. r., płace wzrosły o 25,3 proc., a ceny o 19,6 proc., natomiast w II kwartale tego roku (w porównaniu z I kwartałem br.) sytuacja się odwróciła: płace wzrosły o 5,9 proc., a ceny o 19,7 proc. Musiało to — stwierdzono w opracowaniu — wywołać negatywne skutki ekonomiczne i społeczne.

Na koniec informacja, która z pewnością nie wywoła różnic poglądów. Niezależnie od przyjętej metody obliczeń, wynika z nich niezbicie, że w I półroczu br. nastąpił spadek realnej wartości przeciętnej emerytury: o 2,4 proc. wg zestawień GUS tzn. w porównaniu z I półroczem ub. roku i o 5,6 proc. w porównaniu z IV kwartałem ub. r. — jak obliczają związkowcy.

(PAP)

Po żniwach

● Dokończenie ze str. 1

Kopczyński podkreślił m. in. jej solidne przygotowanie organizacyjne i techniczne, wysokie zaangażowanie żniwiarzy oraz wszystkich, którzy ich w znojnym trudzie wspomagali. Kampania przebiegła o wiele szybciej niż w ub. latach, czemu niechybnie sprzyjała też dobra pogoda. Wicewojewoda wyraził wszystkim uczestnikom kampanii serdeczne podziękowania.

Obecnie na polach trwają intensywne prace pożniwne. M. in. z dwóch trzecich obsianych areałów, tj. ok. 110 tys. ha zebrano już słomę zbożową, kończy się też zbiór drugiego pokosu traw, a na powierzchni ok. 25 tys. ha posiano rzepak. Dobrze przebiegają siewy popłonów ozimych np. w okolicach Bromborka, Nowego Stawu, Prabut, Rybewa.

(b)

Elbląscy działacze PRON o sytuacji w kraju i województwie

Prezydium Komitetu Wykonawczego RW PRON w Elblągu dokonało aktualnej oceny sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej w kraju i województwie. Wyrażono głębokie zaniepokojenie występującymi strajkami i przerwami w pracy. Stwierdzono, iż powodują one pogorszanie się i tak już bardzo trudnej sytuacji gospodarczej kraju, a zarazem stanowią bardzo poważne zagrożenie dla idei pojednania i porozumienia narodowego.

Prezydium KW RW postanowiło wystąpić do Rady Krajowej PRON o zajęcie stanowiska ruchu wobec pogłębiającego się kryzysu gospodarczego i społecznego. Prezydium opowiada się za pilnym zwołaniem Sejmu w sprawie powzięcia jednoznacznych decyzji i konkretnych inicjatyw, które przyczynią się do zwiększenia dyscypliny cenowo-dochodowej i obiegu pieniężnego, jak również uwiarygodnienia działań reformatorskich.

W trakcie obrad stwierdzono, że wpływ na niezadowolenie społeczne mają występujące braki i niedostatki w handlu i usługach oraz gospodarce komunalnej w województwie. Postanowiono w tej kwestii zwrócić się do WRN o przeanalizowanie sytuacji rynkowej i podjęcie działań dyscyplinujących wobec odpowiedzialnych za występujące mankamenty. Działacze PRON sugerują też poddanie rewizji uchwały WRN w Elblągu dotyczącej wprowadzenia w maju br. opłat turystycznych w ośrodkach wypoczynkowych. Uchwała ta wywołuje sprzeciw związkowców oraz innych kręgów społecznych, co wiąże się z obciążeniem budżetów rodzinnych.

Prezydium KW RW PRON w Elblągu zwróciło się do wszystkich struktur ruchu w regionie o aktywizację działań na rzecz zapobiegania konfliktom społecznym w poszczególnych środowiskach oraz usuwanie ich lokalnych przyczyn.

(b)

Dyskutujmy, ale...

● Dokończenie ze str. 1

WUG, inż. **Mieczysław Piątek.** Nie wpuszczono również nadinspektora Okręgowego Urzędu Górniczego. **Te decyzje strajkujących są skandalem.** W opinii wielu górników tak poważne zagrożenie kopalni powinno spowodować zakończenie strajku i solidarne poświęcenie się wszystkich w akcji ratowania kopalni.

• • •

W trzech jastrzębskich kopalniach objętych strajkami tzn. w kopalniach: „Manifest Lipcowy", „Jastrzębie" i „30-lecia PRL" nadal strajkuje ok. 700 górników (2,5 proc. załóg) na blisko 27 tys. osób zatrudnionych w tych zakładach.

• • •

Tzw. komitety strajkowe, okupujące jeszcze kilka kopalni, szerzą pogłoski, iż służby porządkowe przy użyciu siły rozproszyły strajkujących w tych kopalniach w których zaprzestano strajków. Podawane są absurdalne liczby rannych i pobitych. Pogłoski te chętnie podchwytują i upowszechniają zachodnie agencje prasowe i rozgłośnie.

Tymczasem zakończenie strajków w kopalniach obserwowało tysiące ludzi, w tym wielu dziennikarzy oraz tzw. obserwatorzy niezależni. **Wszyscy jednoznacznie twierdzą, iż siły porządkowe zachowują się bardzo spokojnie. Dotychczas nigdzie w kopalniach milicja nie użyła siły.** Nie ma mowy ani o jednym przypadku pobitego czy rannego. Przy każdym opuszczaniu kopalni obecni byli prokuratorzy, którzy składali strajkującym gwarancję nietykalności osobistej, informując że opuszczania kopalń odbywa się pod ich nadzorem. Na teren okupowanych zakładów wchodził tylko oficerowie MO, którzy również składali gwarancję, iż uczestnicy strajku nie będą poddawani żadnym siłowym represjom. W kilku przypadkach strajkujący po opuszczeniu kopalni wstadali do przygotowanych przez dyrekcję zakładów autobusów linii górniczych.

• • •

W hucie „Stalowa Wola" trwa nadal strajk, okupowana jest m. in. brama nr 3 — jedna z głównych bram wejściowych. Ocenia się, że w strajku uczestniczy aktywnie ok. 370 osób.

W południe przy bramie do zakładu odbyło się nabożeństwo, w którym wzięło udział ok. 1500 osób.

W piątek decyzją kierownictwa huty „Stalowa Wola" wstrzymana została praca na większości wydziałów — poza wydziałami pracującymi w ruchu ciągłym, dla organizacyjnego przygotowania działalności huty po zakończeniu strajku.

• • •

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP 26 bm. wznowione zostały — przerwane 25 bm. po kilkudziesięciu minutach rozmowy w Zarządzie Portu Szczecin - Świnoujście pomiędzy przedstawicielami jego kierownictwa, a delegatami uczestników nielegalnego strajku trwającego w tym przedsiębiorstwie od 17 bm. (tego dnia przerwały przeładunki nabrzeża specjalizujące się w obsłudze drobnicy, następnego dnia stanęły nabrzeża przeładowujące towary masowe).

Rozmowy odbywają się w warunkach nielegalnego strajku, który zatrzymał przeładunki w Szczecinie — stoi tam obecnie bezczynnie 12 jednostek — wśród nich dwie z łatwo psującą się śrutą, oczekuje też na możliwość rozładunku ponad 80 barek z 38 tys. ton rudy.

Komunikacja miejska funkcjonuje w trudnych warunkach coraz sprawniej. 26 bm. wyjechało na trasy komunikacyjne ponad 100 autobusów oraz około 60 pociągów tramwajowych.

• • •

Trwa także strajk w zajezdni autobusowej w Szczecinie — Dąbiu. Mimo kilkakrotnych wezwań do rozmów ze strony kierownictwa Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej skierowanych do strajkującej załogi nie doszło do wspólnej rozmowy. Przedstawiciele strajkujących głosząc hasło pluralizmu związkowego nie zgodzili się na udział w rozmowach przedstawicieli związku zawodowego.

26 bm. po godzinie 14 rozpoczęły się na terenie jedynej nadal okupowanej przez strajkujących zajezdni autobusowej WPKM w Szczecinie rozmowy dyrekcji przedsiębiorstwa z komitetem strajkowym. Dotyczą one spraw ekonomicznych załogi i warunków socjalno-bytowych. Dziś rozmowy będą kontynuowane.

• • •

26 bm. w porcie Świnoujście prowadzono wyładunek rudy z zagranicznych jednostek „Angelica Grace" i „Sekwoia", fosforytów z masowca Polskiej Żeglugi Morskiej — „Ziemia Białostocka" oraz limenitu z ms. „Kędzierzyn".

W warsztatach naprawczych świnoujskiego portu pojawił się w czasie pracy strajkowy agitator — członek załogi jednego z portowych holowników. Wykorzystując czas wolny od pracy poświęcił go na agitację za strajkiem. Nie tylko nie znalazł posłuchu, ale został wyprowadzony za bramę warsztatu.

• • •

Prokuratorzy rejonowi w Jastrzębiu Zdroju, Rybniku, Wodzisławiu Śl., Mysłowicach i Tarnowskich Górach kontynuują śledztwa w sprawach o kierowanie nielegalnymi strajkami w kopalniach. Ustalono nazwiska osób kierujących tymi strajkami i zebrano dowody uzasadniające dalsze czynności procesowe.

• • •

27 bm. prokurator rejonowy w Wałbrzychu po bezskutecznych rozmowach ostrzegawczych przeprowadzonych z organizatorami przeprowadzonego wówczas nielegalnego strajku w szybach „Victoria" i „Barbara" kopalń węgla kamiennego „Victoria" w Wałbrzychu wszczął w tej sprawie i prowadzi odrębne śledztwa.

Wobec podejrzanych nie stosowano środków zapobiegawczych

• • •

Prokuratury rejonowe w Szczecinie i Policach kontynuują śledztwa w sprawie nielegalnych strajków części załogi portu szczecińskiego oraz w niektórych zajezdniach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej.

(PAP)

● Dokończenie ze str. 1

boką troskę i niepokój o dalsze losy zakładu w związku ze strajkiem w zestawieniu z obecną kondycją ekonomiczną i produkcyjną stoczni. Przyjmując z zadowoleniem fakt osiągnięcia porozumienia w sprawie wykonywania prac na statkach B-489-2 i B-352-2, które powinny być w sierpniu br. przekazane armatorom zagranicznym, rada wnioskowała również o rozszerzenie porozumienia na pozostałe zadania objęte planem br. Rada Pracownicza wraz z kierownictwem stoczni wyraziła głębokie niezadowolenie i dezaprobatę w związ

KOMUNIKAT Prokuratury Rejonowej w Gdańsku

W związku z nielegalnymi strajkami w Gdańskiej Stoczni Remontowej i Stoczni Północnej oraz brakiem reakcji na wezwania do podporządkowania się obowiązującym przepisom prawa Prokuratura Rejonowa w Gdańsku wszczęła śledztwa przeciwko członkom komitetów kierujących tymi sprzecznymi z prawem działaniami.

Do prokuratury zostali wezwani Waldemar Głąb, Janusz Stępień, Jerzy Bengsz, Piotr Gnoyke, Wojciech Buczyński, Zbigniew Bułaj, Stanisław Wójcik, Dariusz Sternik oraz Edward Ściębidło, Bolesław Konopka, Jerzy Kunacik, Bogusław Gołąb i Wawrzyniec Rosenberg.

Gdańsk — 1988-08-26

ku z nasilającymi się przypadkami niestosownego traktowania pracowników wychodzących ze stoczni w godzinach popołudniowych. Stwierdzono, że jest to świadectwem nietolerancji. Fakty zarejestrowane w ub. czwartek — podkreślono — mogą świadczyć o fałszywości przedstawianych przez komitet strajkowy intencji i zamiarów.

W odpowiedzi komitet strajkowy SG zaaprobował

W Trójmieście

jedynie pracę na dwóch wyżej wymienionych statkach, zaznaczając, że nie widzi możliwości przerwania strajku.

Prezydium Federacji Związku Zawodowego Przemysłu Stoczniowego zwróciło się do stoczniowców z apelem. Krytycznie oceniając przyczyny powstałych napięć, federacja apeluje do załóg, aby nie dawały się ponieść emocjom. Strajki dodatkowo pogłębiają istniejące trudności, a odnosi to się szczególnie do przemysłu stoczniowego. Federacja piętnuje też akty presji i szantażu wobec nie chcących strajkować i stwierdza, że niezbędne jest przestrzeganie przez wszystkich obowiązującego prawa i poszanowania praw człowieka.

Bez większych zmian kształtowała się sytuacja w **Gdańskiej Stoczni Remontowej.** Wczoraj część załogi pozostała w domach, a część tych, którzy przyszli do pracy, opuściła stocznię wcześniej niż zwykle. Kilkaset osób nadal kontynuuje strajk okupacyjny.

Nie pracowano wczoraj w **Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte.** Na jej terenie pozostało około 200 strajkujących.

Trwała praca w gdyńskich przedsiębiorstwach. Na przykład w **Stoczni im. Komuny Paryskiej,** uwaga stoczniowców koncentruje się obecnie m. in. na kilku statkach budowanych dla polskich armatorów. Należą do tych jednostek semikontenerowce „Bydgoszcz" i „Radom" oraz rorowce „Chodzież" i „Włocławek" dla Polskich Linii Oceanicznych oraz 3 trawlery — przetwórnie dla „Odry" i „Gryfa", a także 2 kadłuby statków do obsługi platform wiertniczych dla Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego. W trakcie budowy, bądź przygotowań do budowy jest również kilka statków na eksport

Na terenie **Morskiego Portu Handlowego Gdynia** — prowadzono wczoraj prace na 20 statkach. Do załadowania bądź wyładowania z nich było 93 tys. ton towarów. Oprócz tego czekało w kolejce 6 statków, które mają zostawić, bądź zabrać z Gdyni łącznie 51 tys. ton. Zdecydowana większość tych jednostek, bo 14, na których trwały przeładunki oraz 4 czekające na swoją kolej, to drobnicowce. Jeden z nich czekał rano na redzie, wraz z dwoma statkami, które przyszły po węgiel. Sytuacja zmieniała się w ciągu dnia w miarę jak zwalniały się miejsca przy nabrzeżach. Krótko mówiąc panował normalny ruch.

T. Ch

Słowo biskupów

● Dokończenie ze str. 1

Na koniec biskupi oświadczają: **„Czeka nas wspólny wysiłek. W imię Boga prosimy — niech nikt nie uchyla się od niego. Wysiłku tego nikt za nas nie podejmie. Dzieje naszego ochrzczonego narodu nauczyły nas, że nie ma sytuacji bez wyjścia. Podpisane przed 8 laty umowy społeczne, wypracowane w takim trudzie, pozostają zadaniem do spełnienia".**

(PAP)

Rzemiosło...

● Dokończenie ze str. 1

zrodziła mysz", omijając samorządy rzemiosła, związki zawodowe i inne organizacje społeczno-zawodowe. Dokument trafił następnie na forum publiczne, chociaż — jak dotąd — rzemiosło nie otrzymało oficjalnie projektu tej ustawy.

— Czy wobec tego rzemiosło broni się przed kolejnymi uregulowaniami prawnymi?

— Ależ skąd. Jesteśmy za nową ustawą, ale z prawdziwego zdarzenia, za taką, która określa jasno — co nas czeka za 10 albo 20 lat. Jaka będzie stopa podatkowa, ile procentów trzeba płacić państwu, gdzie można ubiegać się o kredyty, o lokalizację zakładu, itd. To musi być już teraz wyraźnie określone. Czekamy też na — postulowany w uchwale XIII Kongresu SD — konstytucyjny zapis o rzemiośle, jako równoprawnym sektorze socjalistycznej gospodarki.

Rozmawiał:

WIESŁAW SĄSIADOWICZ

Tryb rozstrzygania sporów zbiorowych przyjęty w ustawie z 1982 r. o związkach zawodowych umożliwia rozładowanie wielu konfliktów społecznych. W br. podpisane zostały następujące porozumienia kończące spory zbiorowe:

Spory zbiorowe zakończone podpisaniem porozumienia w br.

1. Pomiędzy **Federacją Zw. Zaw. Pracowników Komunikacji Miejskiej** w PRL a przedstawicielami Ministerstwa Transportu, Żeglugi i Łączności, Ministerstwem Finansów oraz Ministerstwem Pracy i Polityki Socjalnej — w dniu 30 kwietnia br.

UZGODNIONO:

● Źródłem sfinansowania wzrostu wynagrodzeń będzie wzrost dochodów własnych przedsiębiorstwa, obniżka kosztów własnych oraz dotacje z budżetów terenowych na pokrycie niedoborów przedsiębiorstw,

● Nastąpi wdrożenie zmodyfikowanego systemu ekonomiczno-finansowego nie później niż 1 stycznia 1989 r.

● Zostanie wyłączony z podatku od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń przyrost niektórych elementów płac o charakterze motywacyjnym np. za pracę w dni wolne od pracy, z tytułu reglamentacji i produkcji części zamiennych itp.,

● Uwzględnione zostaną preferencje związane z pracą w godzinach nadliczbowych w ramach SOP.

2. Zawarte 3 maja pomiędzy **Federacją Zakładowych Związków Zawodowych Pracowników Energetyki a Ministerstwem Przemysłu, Wspólnotą Węgla Brunatnego.**

UZGODNIONO:

● Żądanie 50 proc. wzrostu płac w energetyce w 1988 r. w stosunku do osiągniętych w 1987 r. zrealizuje się poprzez podniesienie progu wzrostu wynagrodzeń wolnych od podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń do 27 proc., zwolnień od dodatkowych wolnych kwot wynagrodzeń z tytułu pracy w ruchu ciągłym, uruchomieniu kwoty 3 200 mln zł na przyrost wynagrodzeń w energetyce wolnych od PPWW w 1987 r.

● Ministerstwo Przemysłu przedstawi analizę porównawczą płac energetyków, hutników i ogólnie przemysłu w terminie do 15.08 obejmującą I półrocze 1988 r.,

● Ministerstwo Przemysłu przedstawi propozycje systemu tworzenia środków na wynagrodzenia w energetyce na lata następne,

● W stosunku do przedsiębiorstwa „Elbud" resort przemysłu podejmie działania w celu zwolnienia z PPWW przyrostu wynagrodzeń w kwocie 75 mln zł.

3. Zawarte w dniu 3 maja 1988 r. pomiędzy **federacjami: NSZZ Pracowników Łączności,** z siedzibą w Warszawie, **Zw. Zaw. Pracowników Telekomunikacji** z siedzibą w Katowicach, **Zakładowych Organizacji Zw. Prac. Radiokomunikacji w Warszawie, NSZZ Pracowników Transportu Samochodowego Łączności** w Warszawie a dyrektorem generalnym PPTT o wzrost dodatkowych środków na wynagrodzenia w kwocie 8 341,2 mln złotych w jednostce organizacyjnej PPTT.

UZGODNIONO:

● W ramach planu 1988 r. uruchomi się dodatkowe środki w kwocie 5 500 mln zł. Ogółem kwota środków w planie wyniesie 75 400 mln zł.

4. Pomiędzy **Federacją Związków Zawodowych Górników** i ministrem przemysłu — w dniu 10 maja 1988 r. podpisano protokół kończący spór.

USTALONO:

● Wzrost wynagrodzeń bez płacenia podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń — 40,8 proc w przedsiębiorstwach stosujących formułę progową,

● W przedsiębiorstwach stosujących formułę podatku od indywidualnych wynagrodzeń ten sam poziom wynagrodzeń, co jednak będzie wymagało płacenia PPWW,

● Realizacja ww. ustaleń powzwala na podwyższenie płac o dalsze 19,3 proc. w stosunku do pierwotnie ustalonego 30 proc. progu.

(PAP)

Pomnik Ę. Kwiatkowskiego

● Dokończenie ze str. 1

30 urząd ministra przemysłu i handlu — realizatorem budowy gdyńskiego portu i floty handlowej. Po ostatniej wojnie kierował odbudową portu ze zniszczeń, sprawom morskim poświęcił zaś nie tylko lata działalności politycznej, lecz także sporo opracowań i publikacji.

W Gdyni jest wprawdzie ulica imienia Eugeniusza Kwiatkowskiego, ale mieszkańcy miasta, przedstawiciele wielu środowisk od dawna zabiegali, by stanął tu także jego pomnik. Sprawą tą zajęło się również Towarzystwo Miłośników Gdyni, które m. in. od paru miesięcy gromadzi na specjalnym koncie fundusze ze społecznych składek na ten właśnie cel. Pomnik stanie na skwerze między ulicami 10 Lutego, Władysława IV i Mściwoja (vis-à-vis sklepu „Ałozy"). Do tej pory zebrano na jego budowę 1 mln 629 tys. zł, ofiarowanych przez organizacje społeczne, szkoły, zakłady pracy. Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, to 30 grudnia br., w 100 rocznicę urodzin Eugeniusza Kwiatkowskiego wmurowany zostanie kamień węgielny pod ten monument, a w przyszłym roku, 22 sierpnia, w 15-lecie śmierci ministra Kwiatkowskiego pomnik ma być odsłonięty.

Będzie to brązowe popiersie na granitowym postumencie wg projektu i w realizacji gdańskiego artysty rzeźbiarza Stanisława Szwechowicza. Tę pracę wybrano spośród projektów nadesłanych na konkurs ogłoszony wiosną br. przez TMG i Związek Artystów Rzeźbiarzy — oddział w Gdańsku. Jury przyznało też dwa wyróżnienia I stopnia — **Zbigniewowi Jóźwikowi i Janowi Kamińskiemu oraz 3 wyróżnienia drugiego stopnia Krystynie Filipskiej-Frejer i Krystynie Klotz oraz Jolancie Ścisło-Blus.**

Wczoraj w siedzibie TMG odbył się wernisaż pokonkursowej wystawy połączony z uroczystym ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród. W spotkaniu uczestniczyły siostra i córka inżyniera Kwiatkowskiego.

Pokonkursowa prezentacja zainaugurowała działalność galerii miłośników Gdyni, w której organizowane będą ekspozycje związane z przeszłością, dniem dzisiejszym i przyszłością miasta.

(a)

Za granicą o Polsce

● Dokończenie ze str. 1

z powodu utrzymywania się stóp oprocentowania niższych od stopy inflacji, ale przyznają, że są zaskoczeni dynamizmem polskich eksporterów w ostatnich latach. W pierwszym półroczu br. eksport wzrósł o 25 procent, co pozwoliło osiągnąć nadwyżkę w wysokości 600 milionów dolarów. Przy tym tempie cel oficjalny — osiągnięcie w roku bieżącym nadwyżki w wysokości 1,2 miliarda dolarów — wydawał się prawdopodobny aż do czasu gdy strajki w kopalniach węgla postawiły te szacunki pod znakiem zapytania.

(PAP)

JEDYNE WYJŚCIE

● Dokończenie ze str. 1

maczę im, że strajki to klęska chociażby tylko dlatego, że przemysł wtedy stoi i na rynku powstają dotkliwe braki. Znów trzeba będzie tłoczyć się w jeszcze większych kolejkach. Pamiętam zresztą dobrze strajki sprzed kilku lat, kiedy to na półkach sklepowych stał tylko już ocet i musztarda.

Może się wydawać, że patrzę na to wszystko tylko z punktu widzenia gospodyni domowej. Ale to nieprawda, jestem bowiem z wykształcenia ekonomistką i w tym zawodzie do niedawna pracowałam. I teraz też wciąż jeszcze jako ekonomistka tłumaczę dzieciom w przystępny sposób, że obowiązuje nas wszystkich chociażby najprostszy rachunek: źle pracujesz, źle zarabiasz, źle żyjesz. Może to w naszych czasach nie stało się niestety regułą, ale taką słuszną logiką musi kierować się ekonomika.

I w taki oto sposób dotarłam — według mnie — do przyczyn strajków. Znów jako ekonomistka i równocześnie chyba nie gorsza gospodyni od domowa — bo żyję z ołówkiem w ręku — wyrażam zdanie, że po prostu źle funkcjonuje gospodarka narodowa. Nie byliśmy i nadal nie jesteśmy konsekwentni we wdrażaniu w życie reformy gospodarczej, od której zależy dobra sytuacja ekonomiczna w kraju. Czyja to wina? Wiele można by na ten temat mówić, zresztą odpowiedzią na to jest tło ekonomiczno-polityczne obecnych strajków. Jest nam chyba wszystkim ciężko, a już na pewno większości ludzi pracy i oczywiście emerytom oraz rencistom. Musi się więc zmienić na lepsze.

(zd)

LESŁAW FURMAGA — literat:

— Niezależnie od różnych często doraźnie niedorzecznych postulatów zakładowych. Polakom gremialnie chodzi o to, aby nasza młodzież nie musiała szukać sobie miejsca do życia w RFN, Włoszech, czy USA.

Strajki kosztują — to prawda. Robiąc tych kosztów rachunek robotnikom, musimy im równocześnie wyjaśnić autentyczne przyczyny nieobliczalnych strat wynikających z exodusu na Zachód potrzebnych w kraju ludzi. Musimy wyjaśnić przyczyny nieobliczalnych strat, wynikających z pogłębiającego się zacofania, i zużycia naszego przemysłu, przyczyny wielomiliardowych strat spowodowanych trwałym zatruciem Wisły i Zatoki Gdańskiej.

W państwie europejskim do dymisji rządu powinien wystarczyć wieloletni brak podstawowych środków higieny osobistej jakimi są wata i papier toaletowy, ale nie wystarcza. Do autentycznych głębokich przemian systemu powinna wystarczyć wieloletnia beznadziejna sytuacja mieszkaniowa młodych ale nie wystarcza.

KAZIMIERZ TYLICKI — pracownik Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów w Gdańsku:

Jestem zaniepokojony obecną sytuacją społeczno-polityczną. Osobiście nie popieram tej formy protestu grup pracowników, którzy okupują niektóre zakłady pracy. Sporne sprawy można i należy załatwiać poprzez rozmowy i rokowania. Jest to forma mniej spektakularna, ale może być skuteczna. Potrafiliśmy poprzez nasz związek zawodowy załatwić w drodze negocjacji szereg istotnych spraw.

Dziwię się stanowisku rządu. Dlaczego dopuszczono do niszczenia mienia społecznego, a nawet do pożaru w kopalni? Dlaczego odpowiednio wcześniej nie podjęto rozmów z górnikami? Przecież tam, gdzie wytworzyły się punkty zapalne należało rozmawiać i nie dopuszczać do sytuacji jeszcze gorszej.

W pełni podzielam stanowisko OPZZ. Związki zawodowe wielokrotnie sygnalizowały, że polityka gospodarcza rządu jest błędna i prowadzi do wzrostu napięć społecznych. Najwyższa pora wyciągnąć konkretne wnioski z kolejnej gorzkiej lekcji i podjąć działania zmierzające do widocznej poprawy sytuacji.

r. n.

Doc. dr hab. LESZEK GONDEK — politolog, prezes Stowarzyszenia Autorów w Gdańsku:

Gubi nas powszechna frustracja, paraliżująca działania pozwalające na wyjście z impasu. Dlatego też trzeba pracować nad tym, aby stworzyć milionom Polek i Polaków pewien komfort psychiczny oraz ukazać realne perspektywy na przyszłość. W słowie komfort psychiczny mieszczą się także takie określenia jak: wiarygodność, dotrzymywanie obietnic czy zgodność słów i czynów.

Tymczasem gubią nas podziały, partykularyzmy i arogancja. Ta choroba zaczyna toczyć już całe społeczeństwo.

Zamiast przeto biadolić i trwać w klinczu, poprzez społeczne porozumienie usuwajmy przeszkody na wspólnej drodze.

Należy też uzdrowić nasz pieniądz oraz przesunąć tę wielotysięczną masę biurokratów do produkcji i usług, a także zastopować „radosną" działalność prawotwórczą i inflację przepisów. O prawie niech decyduje Sejm nie przysłowiowy naczelnik gminy.

now.

SKM inaczej

Rejon Przewozów Kolejowych w Gdyni informuje, że w związku z robotami torowymi na stacji Rumia dnia 29, 30, 31 sierpnia br. w godz. 8—13 oraz dn. 01. 02 września br. w godz. 8—16 pociągi SKM wykazane w sieciowym rozkładzie jazdy jako rozpoczynające i kończące bieg na stacji Rumia — będą rozpoczynać i kończyć bieg na stacji Gdynia-Chylonia.

Szczegółowe informacje — na tablicach ogłoszeń.

ŚWIAT

● Dokończenie ze str. 1

● Gazeta „Izwiestia" poinformowała o utworzeniu pierwszego w Związku Radzieckim banku spółdzielczego w kazachskim mieście Czimkent.

● Jak poinformowały zachodnioniemieckie środki masowego przekazu, niemiecki instytut analiz gospodarczych (DIW) oskarżył federalny urząd do spraw pracy w Norymberdze o tuszowanie faktycznych danych odnośnie liczby bezrobotnych w RFN.

● Dwa miliony mieszkańców brazylijskiego miasta Porto Alegro zostało pozbawionych prądu przez ponad 50 minut w godzinach wieczornych, aby można było ściągnąć 12-letnią dziewczynkę z wieży linii wysokiego napięcia.

Uroczystości...

● Dokończenie ze str. 1

kapłani, przełożeni zakonów i domów zakonnych.

Sumę pontyfikalną celebrował kardynał Franciszek Macharski, metropolita krakowski. Homilię wygłosił prymas Polski kardynał **Józef Glemp.**

W uroczystościach wziął także udział przewodniczący Episkopatu RFN, biskup **Karl Lehman.**

(PAP)

Niedaleko od Gdańska

● Dokończenie ze str. 1

tej fabryce zniecierpliwieniem, spowodowanym niestabilnością przepisów. Firma miała największy zarobki w II połowie bieżącego roku. Wielkie pieniądze są na koncie fabryki, ale... Dyrektor Kosik zlecił wyspecjalizowanej spółce w Sopocie wyliczenie, ile może dać ludziom, by nie dostać się w gilotynę podatkową. Komputer wyliczył, że... nic, bo na dobrą sprawę fabryka powinna zapłacić jakieś niebywałe sumy fiskusowi!

— Jaka ja mam teraz twarz w stosunku do Rady Pracowniczej? — pyta mnie dyrektor Kosik. — Nie wiem, może minister Samojlik potrafiłby to wyjaśnić! Jak więc widać nasze metody rozwiązywania problemów gospodarczych, przyprawiają o ból głowy nie tylko dyrektorów stoczni i portów.

Na drugiej stronie ulicy jest spółdzielnia im. 1 Maja. Kooperuje ze stoczniami, produkując „pachołki" — jak mówi mi ślusarz **Józef Lewiński.** Stosunek jego do wydarzeń w Gdańsku jest nieco inny. — W tym bałaganie — powiada — nie dziwię się, że ludzie się zdenerwowali. Do czego to podobne, żeby nasz zakład, tak jak wiele innych, pracował na pół gwizdka, bo nie ma materiałów. Stale przestoje, bo brakuje stali, a huty ponoć działają pełną parą. Nie ma rytmiki produkcji — to nas gnębi. Niechby wreszcie władza państwowa otrząsnęła się i pomyślała, co zrobić z tym fantem...

Jest to potwierdzenie opinii, którą wcześniej wyraził dyrektor Kosik: ludzie tutejsi chcą dobrze pracować, ale nie lubią jak ich się wciąż oskubuje, a tak odbierają system ekonomiczno-finansowy. Może to i opinia zbyt skrajna, ale pokrywa się z ogólnym odczuciem społecznym.

Wracam do serca miasta. Spaceruję po sklepach, obserwując zaopatrzenie. Daj nam Boże w Trójmieście takie. Z artykułami przemysłowymi jest kiepsko, to prawda, ale w sklepie mięsnym dawno nie widziany obrazek: trzech panów w białych kitlach nadsporą porcją świeżutkiego mięsa czeka na klientów. Ktoś kupuje kilka kotletów, przebierając i żądając ich równego pocięcia! Czyżbym trafiła na wyjątkowy dzień? To samo w sklepach spożywczych, sery białe, żółte. Owoców i warzyw zatrzęsienie. Ludzie nie kupują na zapas, bo po co? To też ma wpływ na widzenie tego z czym mamy do czynienia w Gdańsku.

W Żukowie, gdzie zatrzymuję się po drodze do redakcji, chcą mnie częstować informacjami, ile zboża sprzątnięto, jakie są plony. To stanowi problem, którym tam się żyje. Dowiaduję się, że w poniedziałek i wtorek rolnicy zaczęli wykupywać węgiel. Teraz już ten popyt wrócił do stanu normalnego. Informacja radiowa o tym, że strajki w kopalniach gasną, uspokoiła rynek.

Wczoraj w Komitecie Gminnym PZPR odbyło się spotkanie sekretarzy POP 10 zakładów pracy usytuowanych na terenie gminy. O czym mówili sekretarze? Nie o tym, że mają jakieś nadzwyczajne kłopoty w zakładach, że obawiają się zbiorowego protestu... Mówili o tym, że z małymi zakładami władze się mniej liczą, że trudno im załatwić swoje sprawy. Przemysł tak głośno krzyczący o zarobki, daje rolnictwu buble i to zarówno maszyny rolnicze, jak i części zamienne dla nich. Zarabiają tam więcej, a produkują, że wstyd mówić. I jeszcze dostają ulgi i preferencje!

Polska to naprawdę nie tylko Gdańsk, nie tylko stocznie, to także miliony ludzi spokojnie i ciężko pracujących, mających wiele codziennych kłopotów, ale dalekich od tych namiętności, które rozpalają mieszkańców wielkich miast.

WŁODZIMIERZ WODECKI

To było fałszerstwo...

● Dokończenie ze str. 1

Prokurator wniósł o unieważnienie wyborów, z uwagi na wypaczenie ich wyników. Poinformował, że Prokuratura Generalna, po otrzymaniu zawiadomienia o przestępstwie sfałszowania wyborów w Kolbudach, poleciła Prokuraturze Wojewódzkiej w Gdańsku wszcząć postępowanie przygotowawcze w tej sprawie.

Sąd Najwyższy postanowił unieważnić wybory radnych GRN w Kolbudach, w okręgach wyborczych od 1 do 6. Stwierdził, że nowe postępowanie wyborcze należy rozpocząć od powołania gminnej i obwodowej komisji wyborczej. W uzasadnieniu podkreślono, że postępowanie dowodowe **w sposób jednoznaczny** wykazało, że wyniki głosowania **zostały sfałszowane.** Uchybień dopuściły się komisje wyborcze, **nie zaś kandydaci na radnych.** Nie ma więc podstaw — co sugerował protestujący — aby wybory ponowne rozpoczynać od zgłoszenia nowych kandydatów.

OGŁOSZENIA superekspresowe

KURNIK 1000 m kw., wynajmę na magazyn, tel. 51-21-35, po 20. G-19870

MOSKWICZA 2140, Żuka, dywan, telewizorek kolorowy, drzwi wejściowe — tanio sprzedam, Rumia, Żwirowa

Cierpliwość nigdy nie jest znakiem słabości

Rozmowa z Janem Dobraczyńskim

Przedłużające się strajki, wiadomości o coraz większych stratach spowodowanych przestojem kopalń i portów sprawiają, iż zaczynają pojawiać się głosy zniecierpliwienia, a nawet postulaty domagające się bardziej zdecydowanego działania rządu, które byłoby odpowiedzią na wprowadzenie elementu przemocy i siły przez uczestników dzikich strajków. Jak pan jako pisarz i publicysta, któremu nigdy nieobce były sprawy publiczne, odbiera tego rodzaju głosy? — oto pytanie, z którym dziennikarz PAP zwrócił się do przewodniczącego RK PRON JANA DOBRACZYŃSKIEGO.

— Jest rzeczą zrozumiałą, iż fakt, że małe tylko grupy organizują i podtrzymują strajki, terroryzując swoich towarzyszy pracy, budzi nastroje wyrażające się w wytykaniu władzom, że nie występują przeciwko strajkującym, usuwając ich z okupowanych przez nich zakładów. To może być zrozumiałe. Nie można jednak przeoczyć konsekwencji, które wiązałyby się z tego rodzaju działaniem, konsekwencji, które mogłyby mieć wymiar nie tylko gospodarczy.

Nie mam zamiaru powtarzać cyfr cytowanych przez radio, telewizję i prasę na temat strat, jakie ponosi kraj w wyniku akcji strajkowej. Rosną one zresztą lawinowo z dnia na dzień. Niestety — trudny i przewlekający się proces odbudowy gospodarczej wydłuża się na skutek strajków i będzie wymagał od wszystkich nowych ofiar. Szermując słowem „Solidarność" strajkujący zdają się rozumieć go wyłącznie jako wspólnotę interesów reprezentowanej przez nich grupy, a nie jako wspólnotę całego narodu...

Z drugiej strony trzeba również wziąć pod uwagę, że proces reformy stał się niepokojąco powolny. Wciąż nie dostrzegamy obiecywanej poprawy. Przeciwnie — skoki cen, brak towarów, zamykanie pewnych działów produkcji, rażąca nierówność dochodów poszczególnych grup (zwłaszcza po krzywdzenie emerytów i służby zdrowia), ujawnione raz po raz akty marnotrawstwa i nieodpowiedzialności ludzi na wysokich stanowiskach — niepokoją, rozdrażniają, wywołują panikę stanowiąc obiektywnie podłoże, z którego wyrastają tendencje strajkowe.

Obok spraw bytowych budzi niepokój brak zajęcia się niepokojącymi społeczeństwo plagami społecznymi. Nieskuteczne próby walki z alkoholizmem, demoralizacją, konsumpcyjno-widowiskowym stylem życia,

Trudno się dziwić, że w takiej atmosferze przedstawiciele młodego pokolenia zaczynają zatracać zrozumienie moralności, poczucia obowiązku uczciwej pracy, patriotyzmu, wyrażanego nie w sloganach, ale w woli działania dla dobra ojczyzny.

— Myśli pan o młodych, którzy stanowią trzon grup strajkowych?

— Nie tylko. Reprezentantami tego młodego pokolenia są ci, którzy opuszczają kraj i ci, którzy dziś prowadzą wyniszczające Polskę strajki. A jednak jest to nasza młodzież, to są ci, w których ręce przejdzie niedługo przyszłość naszej ojczyzny. Nie wolno nam o tym zapominać, nie wolno odpowiadać na ich zacietrzewienie aktami nadmiernej surowości. Trzeba zawsze pamiętać o zasadzie: każdy Polak jest Polsce potrzebny.

— Czy mimo owej pesymistycznej oceny dostrzega pan szansę przełamania kryzysu?

— Jestem głęboko przekonany, że istnieje możność rozwiązania kryzysu drogą rokowań. Będzie to droga żmudna i trudna. Kościół, jak się przekonaliśmy, gotów jest w trudnym dialogu pośredniczyć, a jest to pośrednictwo cenne i, jak to wiemy z historii, bardzo skuteczne.

Myślę, że możemy liczyć na działanie wielu poszczególnych katolików, czy to działających w PRON czy gdzie indziej.

— Jednym słowem receptę widzi pan w dialogu?

— Tak. Szukanie porozumienia jest zadaniem każdego chrześcijanina wynikającym z jego światopoglądu. Rozmowy powinny być prowadzone szeroko na wszystkich szczeblach życia, zaczynając od rodzinnych domów. Oczywiście dobrej woli z jednej strony winna wyjść naprzeciw dobra wola z drugiej.

Musimy zdobyć się na wielką cierpliwość i rozwagę. Nawet mając przed oczami rosnące straty nie możemy zrezygnować z walki o człowieka, którego chcemy przekonać o potrzebie jedności. Cierpliwość nie jest nigdy znakiem słabości, ale właśnie siły i wiary w słuszność sprawy.

Rozmawiał:

JULIUSZ SOLECKI

Postępuje proces reformowania gospodarki

To są konkrety!

Trwa głęboka przebudowa mechanizmów funkcjonowania naszej gospodarki. Wiele zadań ważnych dla procesów reformowania podjęto i już zrealizowano w tym roku. A oto niektóre z ważniejszych:

● Ograniczona została liczba przedsiębiorstw państwowych o podstawowym znaczeniu dla gospodarki z 1972 do 329. Oznacza to, że w ponad tysiącu dalszych przedsiębiorstw dyrektora powołuje i odwołuje samorząd przedsiębiorstwa — a nie jak dotychczas organ założycielski.

● Poddano wstępnej weryfikacji program inwestycyjny NPSG na lata 1986—90 w celu przyspieszenia zmian strukturalnych w gospodarce. Obejmuje to m. in. wstrzymanie budowy kopalni „Siefanów" w Lubelskim Zagłębiu Węglowym, przesunięcie poza 1990 r. rozpoczęcia budowy Kopalni Węgla Kamiennego „Mikołów" ograniczenie nakładów na budowę kopalni „Budryk" oraz odkrywkę węgla kamiennego „Szczerców", a także zmniejszenie nakładów inwestycyjnych w hutnictwie żelaza i stali.

● Zwiększona została samodzielność spółdzielni polegająca m. in. na dobrowolności ich zrzeszania się w centralnych lub regionalnych związkach.

● Zredukowano w br. obowiązkowe pośrednictwo w obrocie handlowym — z 38 grup surowców i materiałów — do 18 grup.

● Weszła w życie nowa struktura naczelnych i centralnych organów administracji państwowej. Uproszczenie tej struktury pozwoliło na zmniejszenie zatrudnienia w urzędach o ok. 30 proc.

● Zmniejszono dolegliwość oddziaływania reglamentacji na zaopatrzenie materiałowo-techniczne — przez zezwolenie przedsiębiorstwom na odsprzedaż nadwyżek reglamentowanych surowców i materiałów.

● Ułatwiono pozyskiwanie koncesji na samodzielne prowadzenie handlu zagranicznego. Można ją już uzyskać eksportując 5 proc. produkcji (dotychczas wymagano minimum 25 proc.). Jednocześnie dla 78 pozycji towarów eksportowanych i 20 w imporcie — niepotrzebne jest już posiadanie żadnych koncesji.

● Podnosząc z początkiem br. najniższe wynagrodzenie z 7 do 9 tys. zł, wprowadzono jednocześnie zasadę indeksacji tej płacy, tzn. zwiększania jej proporcjonalnie do wzrostu cen detalicznych.

● Od 1 kwietnia br. weszły w życie nowe, uproszczone zasady powierzania w ajencje placówek gospodarczych. System ten może funkcjonować we wszystkich dziedzinach gospodarki w tym także w sferze produkcji.

● Przedsiębiorstwa prowadzące pracę w systemie nakładczym, z udziałem chałupników uzyskały zachęty w postaci ulg w podatku od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń. Wprowadzono również korzystne zmiany dla wykonujących pracę nakładczą.

● Rozszerzono zakres stosowania systemu zachęt materialnych za oszczędność surowców i materiałów.

● Zwiększył się zakres przetargów na zakup przez jednostki gospodarcze dewiz za złotówki.

● Rozpoczęto w praktyce proces nadawania samodzielności gospodarczej miastom i gminom — na podstawie znowelizowanej ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego.

● Uproszczono — w pewnym zakresie — obowiązujące przepisy rachunkowości i sprawozdawczości.

● Wprowadzono korzystniejsze warunki podejmowania dodatkowej pracy przez emerytów, rencistów i osoby niepełnosprawne.

● Ograniczono zakres państwowego monopolu na handel mięsem przez rozszerzenie możliwości obrotu mięsem z uboju gospodarczego, a także dokonywanie przetworów z tego mięsa. Zniesiono ograniczenia terytorialne w przewozie i przetwórstwie mięsa. Dopuszczono jednostki gospodarki uspołecznionej do kupowania i przetwarzania mięsa z uboju gospodarczego dokonywanego przez producentów indywidualnych.

● W tym roku podjęto wiele przedsięwzięć zmierzających do zintensyfikowania budownictwa mieszkaniowego:

● Wprowadzono od początku roku nowe zasady kredytowania budownictwa. W budownictwie zakładowym podwyższono wysokość kredytów z 50 proc. do 70 proc. stardardowego kosztu budowy. W budownictwie indywidualnym wprowadzono zasadę umarzania 20 proc. kredytu w przypadku zrealizowania budowy w ciągu 3 lat.

● Rozszerzono zakres tzw. eksperymentu słupskiego na wszystkie przedsiębiorstwa realizujące budownictwo mieszkaniowe. Mogą one być zwolnione z podatku od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń, jeśli ich efekty rzeczowe w budowie mieszkań będą wyższe ponad 10 proc. od uzyskanych w ub. r.

● Rozpoczęto praktyczne tworzenie przedsiębiorstw zajmujących się wykupem, uzbrojeniem i udostępnianiem na warunkach ekonomicznych terenów pod budownictwo mieszkaniowe. Takie jednostki powstały już w 6 województwach.

● Zwolnione zostały z podatku dochodowego na okres od 3 do 5 lat nowo powstające jednostki gospodarcze wykonujące roboty i obiekty budownictwa mieszkaniowego oraz infrastruktury towarzyszącej temu budownictwu. (PAP)

Nie zawsze szczęśliwa żegluga po ciepłych morzach

Maria Leng

JACHT sy. „Zyndram" opuścił port Charlotte Amalie na wyspie St. Thomas kierując się ku Florydzie. Po przejściu zatoki Long Bay i ominięciu Hassel Island wszedł do West Gregorie Channel. Żeglarze postawili żagle, obierając kurs na Mosquito Pt., a następnie Red Pt. Prognozy nie zapowiadały zmiany pogody. Jacht szedł kursem kompasowym 300 st. przy wietrze NEN o sile ok. 3 st. Beauforta. Silne sygnały radiolatarni w San Juan pozwalały określić pozycję za pomocą radionamiernika, ale obliczano ją również z pomiarów słońca. W drugim dniu żeglugi położono jacht na kurs 315 st. z uwagi na wiatr skręcający lekko na East. W południe dwukrotnie wykonano radionamiar, określając pozycję prawdopodobną. Wieczorem z powodu braku wiatru, zrzucono żagle. Około drugiej w nocy postawiono genuę, a o świcie grot. Przy wietrze ok. 3—4 stopni B., jacht szedł kursem kompasowym 320 st. W ciągu dnia, ze względu na słabą słyszalność, niemożliwe było korzystanie z radionamiernika. Pozycję określono z dwóch pomiarów słońca przed południem i po południu. Wypadała ona na północny zachód od Mona Passage, w odległości ok 80 Mm od Puerto Rico. Siła wiatru wzrosła do ok. 5 st. B., w związku z czym kurs został zmieniony na 325 st. O zmierzchu zrzucono genuę i postawiono foka.

W dniu 22 kwietnia, jacht szedł kursem kompasowym 325 stopni z prędkością ok. pięciu węzłów, niosąc grot i fok, przy wietrze NE 5—6 st. B., stanie morza 4, zachmurzeniu 3/4, bez opadów przy umiarkowanej widzialności. Udało się dokonać tylko jeden pomiar słońca. Przez cały dzień żeglowano w oparciu o pozycję zliczoną. O osiemnastej, wachtę przejął kapitan. Jachtem sterował elektryczny autopilot. Przed dwudziestą, kapitan prowadząc obserwację, nie dostrzegł jakichkolwiek świateł brzegowych lub statków, w związku z czym zszedł z kokpitu. Po wysłuchaniu prognozy pogody, nadawanej przez radiostację w Miami, zaczął manipulować przy radionamierniku. O dwudziestej, obaj z załogantem poczuli bardzo silne uderzenie. Jacht położył się na lewą burtę ale powrócił do normalnej pozycji. Kapitan pobiegł na dziób, lecz niczego nie ustalił. Załogantowi, który sygnalizował z kokpitu, że wewnątrz pokazała się woda, polecił wypompowywać ją za burtę, sam zaś zszedł do mesy, podniósł podłogę i zobaczył, że w zęzie woda wypełnia przestrzeń pomiędzy dennikami. Kiedy otworzył drzwi do łazienki, przelewało się przez jej wysoki próg. Próba umiejscowienia otworu w poszyciu jachtu, nie powiodła się. Ze względu na szybki przybór wody, należało jak najprędzej ewakuować się.

Nie udało się otworzyć pneumatycznej tratwy ratunkowej. Wobec tego zrzucono ponton, a do niego kanister z wodą pitną i podręczne zapasy żywności w worku foliowym. Zdołano też zabrać sekstant, rocznik astronomiczny, mapę wysp Bahama, kalkulator, pudełko z ryżem, pistolet sygnałowy z rakietami oraz paszport i pieniądze w pudełku. Po przejściu na ponton — ewakuacja trwała ok. siedem minut — wystrzelono kilka rakiet. Z odległości kilkudziesięciu metrów, żeglarze widzieli jak ich jacht, z masztem pochylonym do przodu zagłębia się, wreszcie tonie.

Po wylaniu wody z pontonu i ułożeniu rzeczy zabranych ze sobą, zajęli się obserwacją. W zasięgu wzroku nie było statków.

Nazajutrz, pogoda nieco poprawiła się: było słonecznie, widzialność dobra. Około dziesiątej, zauważyli jacht. Wystrzelili rakietę. Sy. „Deloa" zmienił kurs, podszedł do dryfującego pontonu podejmując rozbitków na pokład. W dzienniku jachtowym odnotowano, że nastąpiło to na pozycji 20°20'N, 70 09,5'W. Jacht bandery włoskiej płynął z Caicos na Martynikę i dalej do Europy.

Po zawinięciu do portu Charlotte Amalie, kapitan polskiej jednostki zszedł na ląd: usiłował zgłosić wypadek miejscowej Coast Guard, jego raport nie został przyjęty, a firma nurkowa odradzała mu prowadzenie poszukiwań szczątków jachtu. Po dwóch dniach opuścił wyspę St. Thomas na jachcie bandery kanadyjskiej, udającym się do Nowego Jorku. Natomiast załogant powrócił do Europy na sy. „Deloa".

Izba Morska w Gdyni nie miała łatwego zadania. Materiał dowodowy był bowiem szczupły; ograniczał się do: wyjaśnień zainteresowanego kapitana jachtu, pisemnego oświadczenia załoganta — obywatela RFN i wyciągu z dziennika jachtu bandery włoskiej „Deloa". Jednak pozycja 20°47,4' N, 69° W na jakiej, według kapitana, miał nastąpić wypadek — zdaniem IM — nie jest wiarygodna. Dokładna, wydaje się natomiast pozycja znalezienia rozbitków, odnotowana w dzienniku jachtu „Deloa". Według locji Indies Pilot, szybkość prądu w tym rejonie wynosi ok. 1 węzła. Rejon znajduje się na granicy prądów z północnego zachodu i południowego wschodu. Z zestawienia danych z raportu zainteresowanego i z wyciągu z dziennika jachtu „Deloa" wynika, że przez czas od zatonięcia polskiej jednostki do momentu podjęcia rozbitków, kierunek i siła wiatru NE 5—6° B nie zmieniły się. Ponton z rozbitkami dryfował przez siedemnaście godzin. Uwzględniając te dane i biorąc pod uwagę przybliżone charakterystyki dryfu przedstawione w poradniku poszukiwania i ratowania dla statków handlowych MERSAR, należy przyjąć — zdaniem IM — że dryf pontonu bez dryfkotwy, wyniósł ok. 30 Mm i był w kierunku Nord East, a to — od pozycji podjęcia rozbitków wypada według mapy, na ławicy Silver Bank. Kapitan jachtu „Deloa" poproszony „o usługę" odmówił udania się w rejon wypadku uznając, że znajduje się on właśnie na tej ławicy. Celem, w jakim kapitan jachtu polskiego usiłował go dotego nakłonić, miało być poszukiwanie jednostki sy. „Zyndram". Prowadzenie jakichkolwiek poszukiwań na pozycji wskazanej przez zainteresowanego kapitana nie miałoby żadnego sensu, zważywszy na występujące tam głębokości rzędu 2268—2424 sążni. W raporcie o wypadku podał on jako miejsce zatonięcia jachtu — Bahama Silver Bank, a wśród przeszkód o jakie mógł uderzyć jacht, wymienił „bardzo wysoki tzw. corral-head". O tego rodzaju przeszkodach na tej ławicy informuje locja, natomiast nie występują one tam, gdzie zdarzył się wypadek. Nie było zamiarem kapitana przechodzenie przez Silver Bank. Z jego wyjaśnień wynika, że trasa rejsu miała prowadzić na północ od ławicy tak, aby później minąć latarnię na wyspie San Salvador w zasięgu wzroku. Przyczyny znalezienia się jachtu na ławicy należy upatrywać więc nie w wyborze trasy, lecz w prowadzonej nawigacji. W swoim raporcie kapitan podał, że jacht uderzył w ciężki, mocny obiekt podwodny, którym mógł być dryfujący kontener, zatopiony bal drewna lub nie oznaczony na mapie bardzo wysoki, tzw. corral-head. Złożył dodatkowo pisemne oświadczenie z informacją o wypadku, uderzenia jachtu „Jet Services" w pływający pień drzewa, po którym załoga musiała się ewakuować. Wyjaśnił, że nawet gdyby przebywał na pokładzie przez cały czas, nie zauważyłby całkowicie zanurzonego w wodzie obiektu, o który jacht uderzył. W pewnej rozbieżności z tym, stoi inna część jego wyjaśnień, w której sugerował, że po wypadku zauważył w odległości kilkunastu metrów za rufą, płaską powierzchnię przypominającą duży arkusz sklejki albo blachy, co nasunęło podejrzenie, że mógł to być kontener. Z locji wynika, że woda na ławicy Silver Bank nie zmienia koloru z wyjątkiem miejsc wyjątkowo płytkich, gdzie ma lekko białawy odcień. Według mapy, głębokości wynoszą tu od 6 do 24 sążni. Wprawdzie biorąc pod uwagę zanurzenie jachtu — 1,55 m, wydają się być dla niego bezpieczne, ale według locji — ławica nie jest dokładnie zbadana i nie zaleca się przechodzenia przez nią, ze względu na dużą liczbę bardzo niebezpiecznych „głów koralowych". Przesądzenie kwestii, czy faktycznie istniałyby warunki do wcześniejszego zauważenia podwodnego obiektu i wykonania skutecznego manewru oraz co konkretnie tym obiektem było, okazało się ostatecznie niemożliwe

W czasie rozprawy w Izbie Morskiej wypowiedział się na ten temat zast. delegata ministra — kierownika b. UGM. Jego zdaniem, przyczyną zatonięcia sy. „Zyndram" było przebicie dna na skutek wejścia na przeszkodę podwodną, według wszelkiego prawdopodobieństwa, graniczące go z pewnością, na skałę ławicy Silver Bank. Wypadek spowodował kapitan przez to, że wbrew ostrzeżeniom locji, nie dysponując od ponad doby pozycją obserwowaną i nie mając możliwości skorygowania pozycji zliczonej, obarczonej błędem rosnącym wraz z przebytą trasą, bez uzasadnionej przyczyny, lekkomyślnie wyznaczył trasę rejsu w rejonie niebezpiecznej ławicy Silver Bank i zbliżył się do niej przy zapadającym zmroku, bez wachty obserwacyjnej na pokładzie. Pozycja wypadku podana przez niego nie zasługuje na wiarę. Na rozprawie, nie przedstawił mapy, na której prowadził nawigację, oraz nie potrafił określić wielkości dobowego przebiegu. Wybór trasy w pobliżu Silver Bank stanowi rażący błąd w sztuce żeglarskiej, który doprowadził do utraty jachtu. Według pełnomocnika zainteresowanego kapitana, poszlaki wskazują, że jacht zderzył się z kontenerem

Izba Morska orzekła, że przyczyną zatonięcia sy. „Zyndram" było: uderzenie w nie zidentyfikowaną przeszkodę podwodną i w wyniku tego powstanie otworu w poszyciu jachtu oraz wdarcie się wody do wnętrza, aż do utraty pływalności przez jednostkę. Zachowanie się kapitana po wypadku budzi zastrzeżenia z powodu niezabezpieczenia dokumentów dla postępowania powypadkowego. Obowiązek taki wynika z przepisów kodeksu morskiego i zarz. nr 67 ministra żeglugi z 24 września 1965 r. Przed ewakuacją z jachtu kapitanowi nie udało się odszukać dziennika jachtowego, ale jak wynika z jego raportu, zabrał on pływającą w kambuzie mapę Bahamów, na której prowadził nawigację. Nie dołączył jej jednak do raportu o wypadku i nie dostarczył Izbie Morskiej, wyjaśniając tylko, że prawdopodobnie pozostała ona na jachcie „Deloa".

Warto dodać, że z ramienia TUiR „Warta" oddział w Koszalinie nikt nie wziął udziału w rozprawie, chociaż sy. „Zyndram" był tam ubezpieczony na sumę 25 tysięcy dolarów USA.

Zapowiedziany wcześniej artykuł pt. „Wynajmę mieszkanie..." redakcja była zmuszona wycofać ze względu na nawał materiałów bieżących. Za tę zmianę czytelników serdecznie przepraszamy.

Psychologia życia intymnego

Czy mężczyźni nie potrafią kochać?

KSIĄŻKA **„Mężczyźni dają się kochać"** (Kreuz Verlag, 206 str.) szybko trafiła na listę bestsellerów. Sprzedano już 120 tys. egzemplarzy. Kupowały głównie kobiety. Jej autor **Wilfried Wieck,** lat 40, psycholog, wykładowca na uniwersytecie Lessinga w Berlinie, tak pisze o swym małżeństwie: „W czasie 12 lat naszego wspólnego życia nie poznałem Almuth tak naprawdę. Kiedy rozstaliśmy się zimą 1970 r. stanąłem w punkcie wyjścia. Czułem się fatalnie. Ciągle szukałem seksualnych, nie innych przyczyn swojego trudnego położenia (...) później poznałem Irengard i powoli, w żółwim tempie, poznałem siebie."

Książka „Mężczyźni dają się kochać" jest zapisem przeżyć i przemyśleń dotyczących kobiety i mężczyzny. Oto jej fragmenty.

Skazani na kobiety

Wszyscy mężczyźni wiedzą o tym, że w swym seksualnym popędzie skazani są na kobiety. Pożądają prawie każdej kobiety na ulicy. Poza tym nie potrzebują ich, jak twierdzą. Męska tęsknota koncentruje się na pożądaniu, erotyce i orgazmie. Ponieważ zostało to tak określone przez naturę, mężczyzna ma do tego prawo — twierdzą przedstawiciele płci silnej. Nikt nie może tego odebrać, do czego ma się prawo, a już na pewno nie kobieta.

Mężczyzna koncentruje się na sobie, a kobieta?

Dopóki jest kobieta, mężczyźni żyją sobie spokojnie, nie przejmując żadnej odpowiedzialności za nic. Każda kobieta nastawia się całkowicie na mężczyznę, z którym jest związana. Troszczy się o niego i pociesza go, dodaje mu odwagi i rozpieszcza ale nie wymaga od niego, by odpłacał się jej tym samym. Jest więc to pomoc jednostronna.

Czego od kobiety potrzebuje mężczyzna

Przede wszystkim erotycznej i estetycznej stymulacji. Ona ma być piękna, miła i delikatna. Powinna być wcieleniem młodości, świeżości i czystości. Ma być chętna i uwodzicielska. Grzeczność jest również pożądana, w zależności od tego, w jakim jest nastroju jej znudzony i nie zaspokojony partner. Kiedy jest w psychicznym dołku, niezadowolony, źle się czuje, ona musi wkroczyć. On może mruczeć, marudzić, jęczeć, narzekać, być nadąsany i zamknięty, ale oczekuje, że ona będzie wobec niego cierpliwa i miła. Wówczas łaskawie daje się pocieszyć, czasem coś powie, żaląc się, jak obrzydliwie traktują go inni ludzie. Jeżeli ona mu nie pomaga wystarczająco efektywnie, milknie znowu.

Kobiety są gwarantem męskiego rozsądku

Tak, to prawda, one nie tylko upiększają mężczyznom życie, nie tylko zaspokajają ich zmysłowe i najintymniejsze potrzeby, są też gwarancją, że mężczyźni zachowują rozsądek. Kobiety okazują swoje słabości i bywają ranione. Znając te uczucia z autopsji, mogą aktywnie wspierać mężczyzn. Publicznie ukrywają swoje mocne strony, jak panowie swe słabości, ze strachu przed rywalizacją. Za męską krzepą drzemie wrażliwość i czułość. Kobiety nie wstydzą się płaczu i nie odczuwają go jako utraty honoru. Mężczyźni, którzy nie potrafią się martwić, tęsknią.

Mężczyzna bywa zazdrosny o kobietę i... zazdrości kobiecie

Mężczyzna staje się zazdrosny o dzielność i siłę swojej partnerki, np. o to, że inni ludzie wolą ją niż jego. Może stać się zazdrosny o jej łatwość nawiązywania kontaktu, o ciepło, którym darzy innych, o miły sposób, w jaki postępuje z ludźmi. Nie chcąc się do niej upodobnić, pragnie mieć uznanie, jakie ma ona.

Mężczyzna woli żyć w kłamstwie, niż zadawać pytania

Oni mówią nieprzerwanie, mocno i przekonująco. Mówią o kobiecie, o której już wszystko wiedzą, zanim ją jeszcze o cokolwiek zapytali. Mówią za kobiety, ponieważ nie potrafią mówić za siebie. Mężczyzna żyje chętniej w kłamstwie o samym sobie, niż zadaje pytania kobiecie. Ponieważ nie pyta, o czym ona myśli, co odczuwa, czego jej brakuje, jak mógłby jej wyjść naprzeciw, ponieważ nie pyta, jak ona go odbiera, jakie wrażenie na niej robi, fantazjuje i stabilizuje swój wrogi obraz kobiety.

...mimo to udało ci się znowu mnie wciągnąć do łóżka

Pewna kobieta odpowiada: „Nigdy mnie nie zapytał, co robię, co myślę, dla czego właściwie jestem nauczycielką, jakie mam kłopoty? Prawdopodobnie nie ma o tym pojęcia. Byłam wtedy naprawdę rozczarowana... i mimo to jakoś doprowadził do tego, że poszłam z nim do łóżka, właściwie nie chciałam, ponieważ chcę być tylko z mężczyznami... którzy... mnie tak po prostu nie... wykorzystują... Nigdy nie zauważył, że opowiada tylko o sobie. O moje sprawy nigdy się nie dopytywał.

Oprac. A.SZ.

POCZTA Sandało i Szczerze

Listy * Polemiki * Odpowiedzi

PRYSKA DAWNEJ OLIWY CZAR

W odpowiedzi na notatkę prasową „Pryska dawnej Oliwy czar" (Dz. B. z dnia 18. 07. 1988) — Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Gdańsku uprzejmie informuje, że w okresie jesiennym planuje wysadzenie drzew na ulicach starej Oliwy.

Z uwagi na intensywny ruch pojazdów mechanicznych, utrzymanie we właściwej kondycji drzew na ulicy Obrońców Westerplatte, jest bardzo utrudnione.

Co roku prowadzi się zabiegi pielęgnacyjne przez formowanie koron drzew i usuwanie suszu.

W tym roku przewidziane jest dosadzenie drzew na ulicy Obrońców Westerplatte, w miejscach gwarantujących utrzymanie się drzew.

(1403)

Z-ca dyrektora
ds. produkcji
mgr inż. Ewa Pilch

NIE CHCĘ PŁACIĆ ODSETEK...

9 kwietnia 1988 r. kupowałem w sklepie nr 88 w Elblągu przy ul. 1 Maja zestaw wypoczynkowy „Klara" (rachunek nr 72854 płatny czekiem nr 0247717). Nieprawidłowo została wystawiona przez pracownika sklepu książeczka. Brakowało słownego wpisu do zakredytowania. Bank zatem zwrócił czek do sklepu w dniu 12. 04. 1988 roku.

Do PKO — poprawiony prawidłowo czek, wrócił dopiero po dwóch miesiącach, tj. 9. 06. 1988 r.

Z tego tytułu poniosłem nie zawinione dodatkowe koszty w wys. 3360 zł (odsetki), potwierdzone pismem PKO.

Wysłałem je do RDT w Gdańsku listem poleconym.

Termin administracyjny udzielania odpowiedzi minął, zaś RDT milczy. Czy powyższa sprawa jest w toku załatwiania, czy została wyrzucona do kosza.

(1613)

Władysław Wiernicki
Elbląg, ul. 1000-lecia 4 m 22

KSIĄŻKA NIE JEST DLA BYLE KOGO...

Szanowny Panie Redaktorze!

Pragnę opisać zdarzenie w sklepie z artykułami gospodarstwa domowego nr 3 w Rumi. 17 bm. robiłem tam wraz z żoną zakupy wartości 16 tys. zł. Chciałem zapłacić za nie, co czyniłem gdzie indziej wielokrotnie — czekiem rozliczeniowym Banku Spółdzielczego, lecz ekspedientka kategorycznie odmówiła tego rodzaju zapłaty. Oświadczyła, że sklep przyjmuje jedynie czeki na sumę ponad 50 tys. zł. Trafiłem do kierownika sklepu, który zażądał potwierdzenia czeku w banku. Poczułem się nieswojo, dosłownie jak potencjalny oszust. W tej sytuacji poprosiłem o książkę skarg i zażaleń.

Kierownik nie udostępnił mi jej informując, że „książka nie jest dla byle kogo i nie chce mi się jej pomadać".

Za zakupy zapłaciłem gotówką nie otrzymawszy książki życzeń i skarg, ale za to gratisowo dużą dozę niegrzeczności.

Zastanawiam się: czy doprawdy nie ma rady na ukrócenie tego typu postaw wśród niektórych kierowników placówek handlowych? Dlaczego jedne sklepy przyjmują czeki, a inne nie?

(1605)

(Nazwisko i adres znane redakcji)

ROZTARGNIENIE I... UCZCIWOŚĆ

Droga Redakcjo!

Wracając 12 sierpnia br. z pracy autobusem zostawiłem w nim saszetkę z dokumentami, pewną sumą bonów PKO oraz talonami benzynowymi (400 l). Nie byłoby w tym zdarzeniu nic niezwykłego, gdyż roztargnienie towarzyszy niejednemu dziś człowiekowi, gdyby nie to, że wkrótce potem odzyskałem zgubę. Gdy pogodziłem się już z dotkliwą stratą — przyszedł do mego domu uczciwy znalazca. Okazał się nim sympatyczny, młody człowiek — kierowca autobusu linii „A" p. Piotr Prussak (nr identyfikacyjny 1785).

Wydaje się, że w czasach, gdy pod adresem kierowców WPK pada wiele krytycznych słów, warto uświadomić pasażerom, że są wśród nich — może nawet w większości — ludzie solidni i uczciwi.

(1636)

Ryszard Jancewicz

NIE JEŻDŻĘ PRZECIEŻ TĄ TRASĄ...

Szanowna Redakcjo!

Sprawa, z którą zwracam się do Was, dotyczy Działu Kontroli i Windykacji WPK w Gdańsku.

Wsiadłem do autobusu WPK koło „Lotu". Panował w tym pojeździe tłok, a był czynny tylko jeden kasownik. Nie zdążyłem się do niego dostać, gdy młody kontroler poprosił mnie o bilet. Po wyjaśnieniu sprawy otrzymałem mandat.

Napisałem odwołanie do WPK i jakież było moje zdziwienie, gdy otrzymałem odpowiedź, z której wynikało, że mandat został mi wydany w tramwaju linii nr 8.

Pragnę zaznaczyć, że na trasie Doki — Brama Wyżynna nigdy nie jeżdżę. Tymczasem moje odwołanie nie zostało uwzględnione, a mandat utrzymany w mocy.

Dariusz Pajor
Dzierzgoń

JESTEM SAM...

W nawiązaniu do listu ob. Antoniego Gmiter, zam. w Gdańsku pt. „Jestem sam.." („Dz.B." z dnia 10. 08. 1988 r.) — Zespół Opieki Zdrowotnej nr 3 w Gdańsku Ośrodek Opiekuna Społecznego po przeprowadzeniu wywiadu społecznego informuje, że: ob. Antoni G. jest inwalidą I grupy, pobiera rentę w kwocie 28 000 zł.

Ma troje dzieci, które rzadko odwiedzają ojca. Z uwagi na zły stan zdrowia ob. Antoniego G. pracownik socjalny wystąpił z wnioskiem do Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej UM w Gdańsku o bezpłatną opiekę siostry PCK. W dniu 3. 03. 1988 r. WZiOS przekazał sprawę punktowi opieki nad chorym w domu PCK w Gdańsku, ul. Żabi Kruk 4.

Z informacji, uzyskanej od kierownika tego punktu wynika, iż pomoc ta nie była realizowana, z uwagi na brak sióstr PCK. Kierowane one były wyłącznie do osób obłożnie chorych.

Ob. G. po wylewie krwi do mózgu, ma ograniczoną sprawność ruchową, chodzi przy pomocy laski. W czynnościach domowych (sprzątanie, zakupy) pomaga mu sąsiadka.

W dniu 12. 08. 1988 r. kierownik ośrodka opiekuna społecznego skontaktował się z kierownikiem punktu opieki nad chorym w domu, który oświadczył, iż od dnia 15. 08. br. zainteresowanemu przyznano pomoc siostry PCK, 3 razy w tygodniu.

(1420)

Z-ca dyrektora
ds. administracyjno-ekonomicznych
ZOZ nr 3
mgr Teresa Cebella

„NIE MOŻNA CZEKAĆ"

W nawiązaniu do notatki pt. „Nie można czekać" z dnia 8 sierpnia 1988 r., dotyczącej uszkodzonego murku oporowego w rejonie naszego przystanku przy ul. Dzierżyńskiego w Gdyni, WPK Zakład Komunikacji Miejskiej w Gdyni informuje, że ów murek oporowy nie należy do nas, lecz do właściciela posesji, przyległej do przystanku.

Sprawę tę przekazaliśmy więc Miejskiej Służbie Porządkowej w Gdyni.

Dyrektor Zakładu Komunikacji
Miejskiej WPK w Gdyni
Adolf Lebuhn

(1617) Opr. B.K.

W świecie bitów i bajtów

Komputerowe „ja"

OD dawien dawna marzeniem człowieka było skonstruowanie istoty na równi z nami doskonałej pod każdym względem, a szczególnie intelektualnym. Jak daleko jesteśmy już na drodze do stworzenia sztucznej istoty rozumnej?

Aby odpowiedzieć na to pytanie musimy głębiej wniknąć w naturę takich pojęć jak działanie inteligentne, twórcze oraz rozważyć możliwość budowania algorytmów, do których należy się ściśle stosować, aby z powodzeniem rozwiązywać skomplikowane problemy. Podczas tego rodzaju rozważań często mają miejsce próby porównywania mózgu ludzkiego z komputerem. Jest to wyjątkowo chybiona analogia, bowiem funkcje i możliwości pojedynczych neuronów, z których składa się mózg, są znacznie bogatsze od możliwości układów logicznych komputera. Pojemność całej ludzkiej pamięci szacowana jest na około 10^{20} bitów. Liczba neuronów w mózgu wynosi około 10^{10}. Wynika stąd, że każdy neuron ma zdolność zapamiętania 100 gigabitów, a więc tyle, ile jest w stanie zapamiętać współczesny duży komputer. W takim więc ujęciu mózg ludzki jest siecią dziesięciu miliardów potężnych komputerów współpracujących ze sobą w różnorodny i w dodatku zmienny w czasie sposób.

Obok przechowywania informacji neuron spełnia drugą bardzo istotną funkcję — przetwarzania. Przetwarzanie informacji, realizowane jest dzięki wykonywaniu przez neuron operacji logicznych, których jednak do dziś nie udało się poznać, ani opisać w oparciu o najnowsze osiągnięcia nauki. Cechą charakterystyczną, jak gdyby wypadkową działania sieci neuronów jest inteligencja. Pojęcie to jest często definiowane jako umiejętność osiągania określonego poziomu powodzenia w zmiennym środowisku. To właśnie inteligencji brakuje konstruowanym maszynom. Służą one jedynie do wykonywania prac, w których ich własna inwencja twórcza sprowadza się do zera. Cały ciężar twórczej działalności przejmuje na siebie człowiek — programista angażujący swoją wiedzę, praktykę i twórczą inwencję w ułożenie programu działania maszyny cyfrowej. Działalność komputera sprowadza się więc do podążania ścieżką wytyczoną przez programistę (aczkolwiek nie zawsze, lecz tym interesującym zagadnieniem zajmiemy się w najbliższej przyszłości). W tej sytuacji jesteśmy zawsze w stanie przewidzieć wynik jego działania na podstawie programu i wartości prowadzonych danych. Istnieje jednak pewna zaskakująca ewentualność osiągnięcia przez komputer swojego własnego „ja", swojej własnej „osobowości" już dzisiaj. Chodzi tu o jego działanie wbrew intencjom i oczekiwaniom człowieka. W najprostszym przypadku — gdy się zepsuje. Na podstawie informacji wprowadzanych do takiej maszyny nie będziemy mogli przewidzieć wyniku. Działanie jej będzie przypadkowe, a więc analogiczne (w dużym uproszczeniu) do zjawisk zachodzących w naszym mózgu. Zdajemy sobie sprawę jak trudno przewidzieć ludzkie reakcje w różnych sytuacjach. Można oczywiście poprzez analogię zaryzykować stwierdzenie, iż nasz mózg jest jedną ogromną popsutą maszyną cyfrową, która wyrwała się spod kontroli Stwórcy. Niestety nawet w najnowszych komputerach, gdy uszkodzeniu ulegnie choćby jeden z tysięcy podzespołów, cała maszyna staje się bezużyteczna. W mózgu obumiera dziennie kilka tysięcy neuronów, a mimo to stajemy się coraz mądrzejsi (z reguły) i bogatsi w doświadczenia. Łatwo sobie chyba teraz uświadomić, jak dalecy jesteśmy od zrealizowania takiej struktury logicznej znanymi nam obecnie technologiami.

Uzyskanie ogromnej niezawodności, w efekcie statystycznego charakteru przetwarzania informacji w naszym mózgu, odbywa się kosztem dokładności działania. Komputer zdolny jest bezbłędnie wykonać np. mnożenie dwóch liczb dwunastocyfrowych, podczas gdy człowiek z trudem daje sobie radę z mnożeniem liczb dwucyfrowych. Maszyna ponadto nie przekłamie powierzonej jej informacji — człowiekowi zdarza się to aż nazbyt często. Dlatego właśnie komputery mogą z powodzeniem wyręczać nas w tych sferach działania, w których są wyraźnie doskonalsze: w pracochłonnych obliczeniach, zapamiętywaniu dużej liczby informacji i w sterowaniu skomplikowanymi procesami i operacjami (np. na promach kosmicznych).

Mimo wszystko musimy się jednak pogodzić z myślą, że nieprędko u naszego boku wyrośnie cywilizacja rozumnych, elektronicznych istot.

ANTONI RODZIEWICZ

Z Leonardem Pietraszakiem o pracy, pasjach i urlopie

CAF-Z. Matuszewski

NA festiwalu w Karlowych Varach był pan z polską delegacją filmowców. Co ciekawego pan tam obejrzał?

— Zaprezentowaliśmy „Kingsajz", w którym wystąpiłem epizodycznie. Ponieważ nie byłem na całym festiwalu, więc mogę powiedzieć, że z tego co widziałem, duże wrażenie wywarł na mnie film chiński. Wzbudził on zresztą ogólne zainteresowanie. Jest to obraz oparty na powieści Gu Hus „Miasteczko Hibiskus", drukowanej ostatnio we fragmentach w „Przekroju". Kinematografia chińska jest u nas jeszcze zupełnie nieznana a jest to znakomity film opowiadający o okresie przed i po rewolucji kulturalnej, bardzo odważnie mówiący o wielkich zniszczeniach i tragediach tego okresu. A przy tym bardzo dobrze zrobiony i doskonale grany

— Był pan także po festiwalu filmów sensacyjnych w Catolice koło Rimini we Włoszech. Co tam pokazywaliśmy?

— „Trójkąt Bermudzki" w reż. W. Wójcika. Film ten został bardzo ciepło przyjęty, sensacyjny, ale mocno osadzony w naszych polskich realiach, co Włosi zresztą od razu wychwycili. To mniej znany u nas festiwal, ale polska twórczość cieszy się tam uznaniem, „Vabank" przywiózł stamtąd nagrodę.

— „Kingsajz" to kolejny pana udział w filmie Juliusza Machulskiego. Wybiera pan zatem młodych reżyserów i zdradza teatr.

— Podstawą mojej pracy jest teatr i nie wyobrażam sobie nic innego, a film traktuję jako małą odskocznię.

— Obok teatru, filmu ma pan jeszcze jedną artystyczną pasję...

— Moim prywatnym hobby jest kolekcjonowanie obrazów. Kocham sztukę, malarstwo i to jest moją wielką poza zawodową pasją.

— Czy na wakacje wybiera się pan z paletą?

— Nie, sam, niestety nie maluję. A na urlop zabieram duży... kosz. Myślę że w tym roku będzie wielki urodzaj na grzyby. Od kilkunastu lat mam taką metę w cichej leśniczówce i tam zaszywam się podczas wakacji.

— Dziękuję za rozmowę.

ALEKSANDRA ZWIERZCHOWSKA

Hobby hobby hobby

W sierpniu na działce

W naszej cotygodniowej rubryce „Na działce" wspominaliśmy o korzyściach, jakie daje uprawa jeżyny bezkolcowej. W odpowiedzi na to nadszedł list od działkowca p. M. Sz. z Gdańska, który uważa, że jeżyny bezkolcowej nie powinno się uprawiać gdyż nie tylko dojrzewa bardzo późno, ale na dodatek owoce jej są kwaśne i nie nadają się do spożycia na surowo. Szkoda więc miejsca — pisze — na jeżynę bezkolcową na działce, która z reguły ma tylko 300 m kw.

Działkowca p. M. SZ. irytuje ponadto bezwarunkowe wprowadzanie w życie oczyszczania z trawy przejść między działkami i dróg dojazdowych, które przecież są z reguły wysypane miałkim żużlem. Co to oznacza — pisze — wszyscy działkowcy wiemy. Oczyszczony z pięknych, zielonych traw żużel (na dodatek równo przycinanych przez działkowców) zapyla na czarno, przy każdym powiewie wiatru grządki z warzywami i owoce na drzewkach. Nie wpływa to na zdrowie ludzi, a czarne drogi wcale nie zdobią działek. Jednym słowem jest to sprawa do rozważenia na walnym zebraniu działkowców.

Powracając jednak do jeżyny bezkolcowej. Jest ona na naszych działkach wciąż jeszcze nowością. Przypomnijmy jednak, że wszyscy jeżyny lubią, dotychczas w lasach czy przy drogach chętnie je zbierają. Ale tak naprawdę wszyscy o tych smacznych i wartościowych owocach wiemy niewiele.

Niewiele też osób wie, że w książkach specjalistycznych opisane są aż 63 gatunki jeżyny — Rubus, przy czym różnią się one od siebie dość znacznie. Tych, które mają duże dowano już jako bezkolcowy. Przy kupnie sadzonek warto więc informować się, jaki to gatunek, jakiego koloru i kształtu będą owoce. Fachowcy — ogrodnicy, powinni mieć te informacje.

Owoce jeżyn, w zależności od gatunku są bądź duże, bądź też małe. Są koloru czarnego, czerwonego bądź też popielatego. Ważne jest jednak przy tym, że owoce jeżyn zawierają glukozę, fruktozę i sacharozę, a ponadto kwasy — jabłkowy, cytrynowy oraz w ilościach śladowych winowy i salicylowy, znaczny zasób fosforanów i soli żelaza, a także magnezu i wapnia. Jeżyna jest prawie jedynym owocem z natury leśnych, zawierającym miedź oraz zasobnym w garbniki i karoteny.

Jeżyna-RUBUS

(zd)

Cztery kółka i my

Nowy model „Skody" schodzi już z taśmy

Z początkiem sierpnia br. fabryka samochodów w Mlada Boleslav w CSRS rozpoczęła seryjną produkcję nowej „Skody Favorit". Nastąpiło to z opóźnieniem w stosunku do pierwotnych planów, gdyż mimo wysiłków nie udało się zgrać odpowiednio w czasie wszystkich przedsięwzięć inwestycyjno-kooperacyjno-zaopatrzeniowych.

Nowa „Favoritka" — to wóz średniolitrażowy z silnikiem o pojemności 1280 cm^3 i mocy 46 KW umieszczonym z przodu i napędzającym przednie koła. Wóz ma 5-stopniową skrzynię biegów i osiąga maksymalną prędkość 150 km/godz. zużywając przy szybkości 90 km/godz. 5,2 l benzyny, przy 120 km/godz. — 7,2 l, a w jeździe miejskiej średnio 7,4 litra benzyny na 100 km.

Konstrukcję i wykonanie „Favorita" charakteryzuje wysoki poziom nowoczesności. M. in. spawania karoserii wykonują 104 specjalne roboty, a wiele operacji kontrolowanych jest elektronicznie.

Nowa „Skoda" nie przypomina żadnego dotychczasowego modelu, wykazuje natomiast wiele podobieństwa ze wszystkimi tak licznymi ostatnio „eurosamochodami", jak się tu zwykło nazywać m. in. nowe modele „Volkswagena", „Golfa", „Renaut 5", „Fiata Uno" czy „Yugo", których sylwetki mają niemal identyczną linię.

W pierwszych miesiącach w Mlada Boleslav będzie montować średnio dziennie 150 „Favoritów", ale już w końcu roku przewiduje wyprodukowanie 40 tys. sztuk nowych samochodów. Cena — na rynku krajowym 85 tys. koron (dla porównania dotychczasowe modele „Skody" 105 i 120 kosztują w granicach 50—60 tys. koron). Dodajmy, że operacja uruchomienia produkcji nowego modelu samochodu trwała kilka lat i kosztowała Czechosłowację 5 mld koron.

Odpowiadamy na pytanie

Pan **Tadeusz R.** z Malborka zwrócił się do nas z następującą wątpliwością: **— Przed przejazdem kolejowym ustawiony był znak „Stój" z napisem „Rogatka uszkodzona". Po zatrzymaniu się i upewnieniu, że nie nadjeżdżają pociągi ruszyłem i przejechałem przez przejazd, ale przez funkcjonariusza „drogówki" zostałem pouczony, że powinienem czekać na polecenie dróżnika co do dalszej jazdy. Nadmieniam, że nie widziałem dróżnika, a zatrzymanie moje przed przejazdem trwało tylko chwilę.**

Na przedstawione wyżej wątpliwości wyjaśnień udziela nasz ekspert p. **Franciszek Romanowicz** wiceprezes ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego Automobilklubu Gdańskiego.

Znak (13—32) **„Stój** — urząd celny" różni się tym od znaku **„Stop"**, że przy znaku Stop po zatrzymaniu się możemy kontynuować jazdę po upewnieniu się, że nie zbliża się pojazd, któremu winniśmy ustąpić pierwszeństwa przejazdu, natomiast znak „Stój" oznacza, że po zatrzymaniu możemy wznowić jazdę dopiero po uzyskaniu zgody osoby do tego uprawnionej, w tym przypadku winien to być dróżnik, któremu te zapory (rogatki) się zepsuły

Ot.

Z CYKLU: Niedyskrecje

Jednym stopa rośnie...

Fot. repr. M. Zarzecki

Ileż to roboty

MIEJSCE akcji — kawiarnia „Radunia" przy Wałach Jagiellońskich w Gdańsku. Czas — 15 bm. w godzinach 16—20. Osoby: 2 konsumentów i kelnerka, dodajmy, młoda, ładnie uczesana i ubrana, z obfitym dekoltem... na plecach.

Na stoliku nie ma popielniczki, ani tzw. karty (zresztą nie było jej również na żadnym innym stoliku). Po wielu minutach zjawiła się wreszcie kelnerka, przyniosła gdzieś z zaplecza kartę, przyjęła zamówienie na porcję flaczków, żurku, pieczywo, jedną wodę sodową i herbatę z cytryną.

Na podanie tegoż trzeba było czekać prawie... pół godziny. Do herbaty kelnerka nie przyniosła łyżeczki jak również łyżek do potraw, na które trzeba było z kolei też czekać sporo czasu.

Zaindagowana na ten temat kelnerka (dodajmy, że w lokalu świeciło pustką, zajętych było zaledwie kilka stolików), dlaczego to wszystko tak długo trwa, odpowiedziała rozbrajająco: — ach, tyle mam pracy. **(o)**

W służbie harcerstwa?

Jeszcze do niedawna brać harcerska mogła kupić w sklepie Centralnej Składnicy Harcerskiej w Gdańsku przy ul. Kotwiczników prawie wszystko, co potrzebne prawdziwym skautom. Obecnie sklep postanowił pójść za postępem. Zamiast narzędzi z epoki „kamienia łupanego" sklepowe półki zapełnione są komputerami za prawie 3 miliony złotych. Za niecały milion można kupić sobie stację dysków lub też telewizor Sanyo za 1 758 000 zł, — po prostu niezawodny na różnego rodzaju obozach i wycieczkach.

Takie zaopatrzenie sklepu wcale nie dziwi, wszak na witrynach wywieszono hasło „XXX lat w służbie harcerstwa i młodzieży". Co jak co ale hasła to zwykle mamy dobre. Gorzej z tym, co w języku informatyków określa się jako „kompatybilność". **now**

Słaba płeć

Zatłoczony tramwaj — trzech panów „pod humorem" siedzi rozpartych i zadowolonych. Na przystanku wchodzi starsza pani z siatkami pełnymi zakupów, obok dzieci trzymające się tej siatki. Młodszy z mężczyzn podnosi się z trudem i chce ustąpić miejsca, starszy go powstrzymuje tłumacząc: popatrz toto ma siaty, dzieci, chodzi i żyje, a idź na cmentarz — same krzyże i same młode chłopy.

I gdzie ta słaba płeć?

D.O.

Myśli * Aforyzmy * Sentencje

W historii i fakty nie dokonane się liczą.
Stanisław J. Lec

Książki współczesne przeważnie wyglądają tak, jakby je napisano w ciągu jednego dnia przy pomocy książek przeczytanych dnia poprzedniego.
Chamfort

Gratulacje: najuprzejmiejsza forma zawiści.
Julian Tuwim

Słowo polskie zwiastować ma myśli, do których nikt w świecie się jeszcze nie dopracował.
Stanisław Brzozowski

Im bardziej skorumpowane państwo, tym więcej praw.
Tacyt

Udany urlop - pełnia szczęścia

Biura turystyczne prześcigają się teraz w oferowaniu atrakcyjnych wycieczek. Ceny są słone, więc trzeba mieć czym zachęcić. Biuro Podróży i Turystyki Związku Nauczycielstwa Polskiego zdołało jednak chyba prześcignąć wszystkich konkurentów w branży, reklamując się następująco: Udany urlop tylko w Tatrach. Ceny skierowania 15 400 zł. Pobyt w domu góralskim — pełny węzeł sanitarny.

Tak, tak, rozkapryszony turysta byle g... już się nie zadowoli. Jeśli się więc mu oferuje węzeł sanitarny, to koniecznie pełny. Wyżywienie ma być na miejscu, ale nie piszą już czy pełne. Jeśli tak, to węzły należałoby opróżnić... **al**

(42) NIECO DZIENNIK

40 lat minęło...

Tłuszczów nie ma ale... są

Od kilkunastu dni na terenie miast Wybrzeża, jak wiadomo, daje się zauważyć mniejszą podaż tłuszczów i mięsa. Mimo to jednak w sklepach rzeźniczych można otrzymać słoninę lub smalec. Popłoch szerzą elementy spekulacyjne, wykorzystując stworzoną sztucznie dobrą dla siebie sytuację. Nieuczciwi rzeźnicy ukrywają niejednokrotnie słoninę i smalec. Na podstawie przeprowadzonej kontroli przez organa Delegatury Komisji Specjalnej stwierdzono, że rynek jest zaopatrywany dostatecznie.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" z 24 sierpnia 1948 r.

Nowa linia do Helsinek

Ilość regularnych linii żeglugowych GAL-u stale wzrasta. W pierwszych miesiącach br. było ich 10, potem 11, a ostatnio wydany rozkład uwzględnia 12 linii czynnych i zapowiada otwarcie w najbliższym czasie nowej, łączącej Gdynię z Helsinkami. Linia 12 to Szczecin — Sztokholm, otwarta w połowie ub. miesiąca, obsługiwana jest przez norweski statek „Lilly 1", zacharterowany przez GAL.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" z 20 sierpnia 1948 r.

Zamiast biur mieszkania

Zw. Rewizyjny Spółdz. R. P. oraz „Społem" opuściły częściowo swoje lokale w Gdyni przy ul. Abrahama 37 i 3 Maja 22—24 i przeniosły się do Gdańska. W ten sposób zwolniły się dwa mieszkania 5-pokojowe, dwa 2-pokojowe i 2 kawalerki oraz dwa mieszkania 7-pokojowe. Otrzymały je rodziny osób należących do świata pracy. Nazwiska ich zostały wzięte z listy B osób ubiegających się o mieszkania.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" z 22 sierpnia 1948 r.

Wystawić i... spławić

W Min. Żeglugi rozważany jest projekt, którego inicjatorem jest polskie poselstwo w Buenos Aires, urządzenia wystawy obrazującej polską produkcję na jednym ze statków naszej floty handlowej. Tego rodzaju imprezy były już urządzane przez inne państwa i osiągnęły powodzenie. Polska wystawa pływająca odwiedzałaby porty Europy północnej i północno-zachodniej.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" z 22 sierpnia 1948 r.

FOR-a ze dwora

W sali WRN w Gdańsku odbyło się posiedzenie wojewódzkiej międzypartyjnej komisji w sprawie powołania społecznego komitetu akcji zbożowej i Funduszu Oszczędzania w Rolnictwie. Sekretarz PPR **Januszewski** wygłosił referat, w którym zobrazował wzmaganie się walki klasowej na wsi. W walce tej musi być zahamowany rozwój kapitalizmu na wsi, bogacze nie mogą dłużej żerować na drobnym i średniorolnym chłopie. FOR będzie zastosowany w całej rozciągłości dla zmniejszenia wyzysku biednego chłopa.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" z 21 sierpnia 1948 r.

Pod znakiem spodni

Moda lansuje obecnie dla pań letnie spodnie: trzyćwierciowe za kolana i zwykle krótsze szorty. Spodnie te są bardzo wygodne na jachcie, w górach lub przy uprawianiu sportów. Mieszkanki Gdyni pojęły wprawdzie tę metodę nieco inaczej: doszły najwidoczniej do wniosku, że na upalne dni najlepiej nadają się długie wełniane spodnie do ziemi.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" z 21 sierpnia 1948 r.

FRASZKI

Krystyny Sylwestrzak

„PŁYWAK"

Zawsze umiał radzić
w szczęściu i kłopocie
Dawniej dobrze pływał,
Teraz tonie — w złocie.

Konia(k) za ocet!

No i skończyły się dobre czasy, gdy na półkach sklepowych dyżurował jedyny w pełnej podaży asortyment - ocet. Obecnie jest to także artykuł deficytowy i muszą za nim uganiać się nie tylko klienci, ale także handlowcy. Gdańscy np. chcieli ubić interes z poznaniakami oferując ciężarówkę koniaku za ciężarówkę octu. No i co? Numer nie przeszedł. Praktyczni poznaniacy nie dali się wziąć na taki bajer. A sytuacja nie jest wesoła. Nawet Pewex nie poratuje, bo tam takich luksusów nie mają. **el**

ZE SZTAMBUCHA CIOCI MAI

Skądże, my nie walczymy, my jesteśmy po prostu cholernie zmęczeni.

Świat się dziwi

Na złość

„PANI THATCHER to się nie spodoba" — a jednak GLENDA JACKSON wcieli się na ekranie TV w postać pani premier przeciw której zawsze głosujeł

Bez podtekstów?

AL PACINO I DIANE KEATON — znów pod jednym dachem. Dawniej romans, dziś: przyjaźń, wieczorne pogawędki i... czynsz do podziału.

Muza

„Zmieszajcie niebo, gwiazdy, księżyc, rzeki i ziemię. Powstanie Sonia". ROBERT REDFORD staje się poetą na widok SONI BRAGA. (Pamiętacie serial „W rytmie disco"?).

No, to cyk!

Brytyjscy naukowcy twierdzą, iż w razie depresji - to głównie kobiety szukają zapomnienia w alkoholu, narkotykach. Uwaga mężatki: jesteście siedmiokrotnie bardziej zagrożone od swych mężów!

Dzień Mansona

Za rok może już być wolny. „Chrystus zmartwychwstały", „ucieleśnienie szatana" — dla innych „dzikie zwierzę". CHARLES MANSON złożył podanie. Prawie 20 lat temu zginęła SHARON TATE.

jc

Granice miłości

Granica między RFN i Holandią biegnie m. n. przez ulicę niemieckiej miejscowości Herzogenrat. Przez zaledwie półmetrową barierkę granicą przechodzić bez zezwolenia oczywiście nie można, ale całować się — tak. Kwitnie więc nadreńsko-holenderska miłość, bowiem zakochani z obu krajów skwapliwie korzystają z „bezpaszportowego" całowania się.

Gdyby podobne rzeczy miały się dziać np. na granicy bułgarskiej, to tamtejsi celnicy pewnie sprawdzaliby polskim turystom stan uzębienia. Przed i po.

me.

Życie to kabaret

CZASEM lecą w nim takie teksty, że gdyby człowiek u Pietrzaka usłyszał, rzekłby: zmyśla facet. A tu proszę. Wchodzi turysta do kawiarni, jak pisze, we Wrzeszczu, róg Grunwaldzkiej i Marchlewskiego, zamawia cztery butelki czarnej porzeczki i po tym soku dostaje szoku. Całość za jedne 1300 zł! W sklepie butelka tego szlachetnego napoju kosztuje 75 zł.

— Dlaczego muszę płacić ponad 300-procentową marżę — dziwi się słusznie amator soku, a personel nie szczędzi mu wyczerpujących objaśnień. Bo na alkohol marża może wynosić tylko 25 proc., więc trzeba to jakoś wyrównać.

Obok naszego turysty z rodzinką stoi przy bufecie trzech lekko przyprutych, acz jeszcze przytomnych zwolenników czegoś z większą ilością procentów alkoholu, mniejszą zaś gdy idzie o marżę.

— A widzi pan — rechoczą ubowieni — do nas pan dopłaca.

al

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł nasz były, długoletni pracownik

LEON HALLMAN

Msza św. odprawiona zostanie 29 sierpnia 1988 r. o godz. 10.30 w kościele św. Józefa na Grabówku.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12 na cmentarzu w Kacku, ul. Spokojna.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz pracownicy z KPKS, w Gdyni.

K-12510

Dnia 24 sierpnia 1988 r. zmarła nasza najukochańsza matka, siostra, ciocia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65

ś. † p.

WANDA SAMUJŁO

z domu Wirpszo

Msza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 29 sierpnia 1988 r. o godz. 7.30 w kościele parafialnym św. Brygidy w Gdańsku.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14 na cmentarzu w Oliwie, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

rodzina.

Prosi się o nieskładanie kondolencji.

G-19920

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 sierpnia 1988 r. zmarł nasz długoletni pracownik

ś. † p.

BRONISŁAW FILIPIAK

żołnierz I Dywizji, uczestnik bitwy pod Lenino. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Odszedł od nas człowiek ogromnej pracowitości i skromności, bardzo doświadczony przez los.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 27 sierpnia 1988 r. o godz. 10.30 na cmentarzu Łostowice.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

dyrekcja, koleżanki i koledzy z Instytutu Technologii Materiałów Maszynowych i Spawalnictwa Politechniki Gdańskiej.

K-12485

Koleżance Wandzie Wasiłek

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają

koleżanki i koledzy ze Spółdzielni Polskich Artystów Plastyków „ARPO".

G-19762

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 sierpnia 1988 r. zmarł nagle kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

TADEUSZ DERA

urodzony 13.11.1922 r.

Msza święta zostanie odprawiona dnia 29 sierpnia 1988 r. o godz. 9 w Katedrze Oliwskiej.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Pogrążeni w smutku

żona, dzieci, wnuki.

G-19800

Dnia 23.8.1988 r. zmarł

ś. † p.

STANISŁAW SENCZUK

emerytowany nauczyciel, kombatant 1939 r.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Łostowice 29.8.1988 r. o godz. 14.30, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

żona.

G-19969

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 sierpnia 1988 r. zmarła nasza najukochańsza matka, babcia i prababcia

ś. † p.

JANINA SZYMCZAK

Msza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 29 sierpnia 1988 r. o godz. 7.30 w kościele Serca Pana Jezusa w Gdańsku-Wrzeszczu.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14 na cmentarzu Srebrzysko we Wrzeszczu.

Pogrążona w smutku

rodzina.

G-19930

Pogrążeni w bólu zawiadamiamy, że w dniu 24 sierpnia 1988 r. odszedł od nas na zawsze najukochańszy ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

ALFONS GOLIŃSKI

Msza św. odbędzie się dnia 29 sierpnia 1988 r. o godz. 8 w kościele NMP Królowej Różańca św. w Gdańsku-Przymorzu.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14 na cmentarzu Łostowice.

Córka, zięć, wnuczek oraz rodzina.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

G-19937

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 sierpnia 1988 r. przeżywszy lat 81, zmarł nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

STANISŁAW SZPAKOWSKI

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 29 sierpnia 1988 r. o godz. 8.30 w kościele p.w. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Gdańsku-Wrzeszczu.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.30 na cmentarzu Łostowickim.

Pogrążona w smutku

rodzina.

G-19943

Koledze Piotrowi Kaczanowskiemu

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

koleżanki i koledzy z ZRAiT „Polkat" Gdynia.

S-8264

Kol. Marianowi Górnowiczowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

dyrekcja, Rada Pracownicza, związki zawodowe oraz koleżanki i koledzy z PPB „Prefabet-Gdańsk".

K-12430

Dyrektorowi Budowy Elektrowni Jądrowej „Żarnowiec"

mgr. inż. Ryszardowi Szydłowskiemu

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne „Energobloku-Wybrzeże" oraz pracownicy budowy DB-4.

K-12375

Rodzinie, przyjaciołom, koleżankom i kolegom, znajomym, wszystkim, którzy okazali nam serce i życzliwość w bolesnych dla nas chwilach związanych ze śmiercią

ANTONIEGO JARSKIEGO

serdeczne Bóg zapłać składa

żona i syn.

G-19649

Koleżance Krystynie Pieniążczak

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

dyrekcja, koleżanki i koledzy z Biura Planowania Przestrzennego w Gdańsku.

K-12473

Koledze Ryszardowi Kamińskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

koledzy z pracy.

G-19930

Wszystkim krewnym i przyjaciołom oraz delegacjom zakładów pracy, które uczestniczyły w ostatniej drodze

ś. † p.

BOLESŁAWA GUZIK

serdeczne podziękowanie składa

żona z rodziną.

S-8250

Wszystkim, którzy okazali współczucie i pomoc oraz towarzyszyli w ostatniej drodze

ś. † p.

KAZIMIERZOWI MAŁKOWI

serdeczne podziękowanie składa

żona z synem i rodziną.

G-19753

Z powodu śmierci byłego pracownika przedsiębiorstwa

WACŁAWA LUSAWY

wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz pracownicy Gdyńskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

K-12354

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

Kol. Irenie Luczo

składają

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne oraz współpracownicy z OKPKS Gdańsk.

K-12317

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła była, długoletnia pracownica HSI „Przodownik" w Sopocie

DANUTA NOWACZYK

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

Rada Nadzorcza, zarząd sp-ni, POP, zarząd zw. zaw. oraz koleżanki i koledzy.

K-12422

W nocy z 25 na 26 sierpnia 1988 r. zmarł nagle w Warszawie w wieku 80 lat

prof. arch. JERZY HRYNIEWIECKI

Kultura i nauka polska utraciła wybitnego twórcę i wychowawcę wielu pokoleń architektów.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Oddziału „Wybrzeże" Stowarzyszenia Architektów Polskich.

K-12521

Wojewódzki Zarząd Inwestycji Rolniczych w Gdańsku-Letnicy, ul. Sucha 12

ZATRUDNI ZARAZ

- inspektora nadzoru robót sanitarnych. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz uprawnienia budowlane do prowadzenia robót
- inżyniera lub technika instalacji sanitarnych ze znajomością zagadnień przygotowania inwestycji z możliwością objęcia stanowiska z-cy kier. działu
- inżyniera lub technika budowlanego względnie prawnika ze znajomością zagadnień przygotowania inwestycji
- inżyniera budownictwa ogólnego na stanowisko głównego specjalisty — kierownika działu budownictwa uspołecznionego. Wymagany 5-letni staż pracy oraz uprawnienia budowlane
- specjalistę ds. melioracji z wykształceniem wyższym lub średnim
- inspektora ds. administracyjnych ze znajomością maszynopisania

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w WZIR Gdańsk-Letnica, ul. Sucha 12, tel. 43-22-54 do 59. wew. 47.

Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa w Gdańsku ul. Jedności Robotniczej 223-225

ZATRUDNI NIEZWŁOCZNIE

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w Gdańsku:

— **kierownika działu księgowości**
— **kasjerkę**
— **księgowe**
— **operatorów dźwigów**

Przedsiębiorstwo zapewnia dowóz pracowników z kierunków Gd.-Oliwa i Pruszcz Gd. własnymi autokarami.

Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu w przedsiębiorstwie.

Informację telefoniczną można uzyskać pod nr telefonu: 31-68-86, wewn. 278 lub 296.

K-12004

Spółdzielnia Pracy Wzornictwa Przemysłowego „FORMAT"

OFERUJE

do sprzedaży

- zamki gruboziarniste, metalowe w kolorze czerwonym, długości 50 i 70 cm.

Telefon: 56-38-17 lub 51-49-60.

K-11979

Spółdzielnia Pracy Wzornictwa Przemysłowego „FORMAT"

ZATRUDNI

- krawcowe — chałupników na terenie Trójmiasta i Pruszcza Gdańskiego

Wymagana 3-letnia praktyka w zawodzie.

Kandydaci z Trójmiasta proszeni są o kontakt w czwartki w Gdańsku-Oliwie, ul. Opolska 3, tel. 56-38-17, kandydaci z Pruszcza Gdańskiego w środy w Pruszczu Gdańskim, ul. Kochanowskiego 47, telefon 82-33-41.

K-11978

Spółdzielnia Rzemieślnicza „Wojewódzka Budowlana" w Gdańsku, ul. Klonowa 1

ZAKUPI

- samochód ciężarowy m-ki Star lub Jelcz, stopień zużycia do 50 proc.

Oferty telefoniczne lub pisemne przyjmuje kierownik spółdzielni, tel. 41-08-83, 41-02-28.

K-12026

ZAKŁADY REMONTOWO BUDOWLANE

remont

SPÓŁDZIELNIA PRACY

80-298 Gdańsk Kokoszki ul. Cementowa 5 B

ZATRUDNI ZARAZ

następujących pracowników:

— **murarzy-tynkarzy**
— **dekarzy-blacharzy**

na korzystnych warunkach płacowych.

Informacje Dział Kadr telefon: 41-12-81, 41-20-56 wew. 665, 464.

K-11095

Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Oddział Wojewódzki w Gdańsku, ul. Świerczewskiego nr 35

ZATRUDNI ZARAZ

— kierowców z kat. C
— ładowaczy - konwojentów
— sprzedawców
— pracowników do Działu Księgowości.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Socjalnych w Gdańsku, ulica Świerczewskiego 35, tel. 32-24-04.

K-11019

Międzywojewódzka Usługowa Spółdzielnia Inwalidów

w Gd.-Wrzeszczu, ul. Lelewela 17, tel. 41-12-57

ZATRUDNI

kobiety i mężczyzn posiadających III grupę inwalidzką oraz osoby przebywające na wcześniejszych emeryturach w charakterze strażników — dozorców ze skierowaniami z Sekcji Rehabilitacji Inwalidów Urzędu Miejskiego, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej.

Informacji o warunkach pracy i płacy udzielają niżej podane oddziały:

1. Oddział nr 4 i 5 Gd.-Wrzeszcz, ul. Kochanowskiego 75, tel. 41-00-30 i 41-26-33.
2. Oddział nr 6 w Gdyni, ul. Warszawska 76, tel. 20-04-13, na terenie Gdyni, Rumi i Wejherowa.
3. Oddział nr 7 Pasłęk, tel. 32-25.

K-9924

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne „INTEGRAL" Spółka z o.o. (j.g.u.) w Gdańsku, ul. Otwarta 6, tel. 32-23-35

ZATRUDNI

pracowników w zawodach:

- elektryk
- blacharz
- frezer na strugarkę Gleasona
- napełniacz butli gazami technicznymi
- frezer — praca na terenie Tczewa
- tokarz — praca na terenie Tczewa.

K-11592

RSW „PRASA – KSIĄŻKA – RUCH" Oddział w Gdańsku, ul. Podgarbary 10

PILNIE ZATRUDNI

ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia:

- **kierownika działu handlowego, kierownika obrotu towarowego, samodzielne księgowe, magazyniera.**

Ponadto **pilnie zatrudnimy sprzedawców do pracy w kioskach** zlokalizowanych na terenie Gdańska przy ul. Kalinowskiego, Kartuskiej, Wałowej, Okopowej, św. Ducha, Podwale Staromiejskie, Stągiewnej, al. Zwycięstwa, w dzielnicy Nowy Port przy ul. Oliwskiej, Wyzwolenia, Gd.-Orunia ul. Jedn. Robotniczej, Gd.-Stogi ul. Stryjewskiego, Niska, Szpaki, oraz w Łostowicach.

Zatrudnimy również sprzedawców do prowadzenia klubu w Bystrej, Suchym Dębie, Stelbiewie oraz w Gołębiewie Wielkim.

Zatrudnić możemy kobiety przebywające na urlopach wychowawczych oraz emerytów i rencistów bez ograniczania wysokości osiąganego wynagrodzenia z tyt. zatrudnienia w RSW.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela jw. dział spraw pracowniczych, tel. 31-22-85 wewn. 33.

K-11912

TCZEWSKA STOCZNIA RZECZNA w Tczewie

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Tczewie

następujących pracowników:

— **specj. ds. kontroli wewnętrznej — wykształcenie wyższe ekonomiczne lub średnie ze stażem pracy na danym stanowisku**
— elektryków
— spawaczy
— monterów kadłubów okrętowych
— dźwigowego — uprawnienia na dźwigi samojezdne
— ślusarzy.

Bliższych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej, tel. 45-21 w. 43.

K-3141

PTHW w Gdańsku-Oliwie, ul. Kołobrzeska 41

PILNIE ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia pracowników:

— główny księgowy
— zaopatrzeniowiec
— magazynier części samochodowych
— murarz
— kierowca z kat. B i C
— ładowacze

Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych. Tel. 53-11-27, wewn. 31.

K-12034

NIERUCHOMOŚCI

KIOSK warzywno-owocowy sprzedam, w rozliczeniu są w Gołubiu Kaszubskim — mochód, tel. 57-12-16, godz. 19—22. G-17706

STARY dom na Kaszubach — kupię, tel. 32-10-01. G-17759

DOM w Rawie, zamienię na mieszkanie w Trójmieście. Waldemar Brzuska, 14-200 Iława, ul. Słowackiego 3j. G-17791

LAS sosnowy, 50-letni 3,21 ha, dobra lokata kapitału, przyrost roczny 40 proc. wartości. Oferty 7854, UPT, 81-301 Gdynia 1.

ODSTĄPIĘ tanio działkę ogrodniczą w pełni uzbrojoną z domkiem murowanym z dużym garażem przed Jasieniem w Gdańsku, tel. grzecz. 51-78-03. G-17940

0,5—1,5 ha rejon Trójmiasta — Tczewa, możliwość budowy — kupię. Oferty 18925, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MOTORYZACYJNE

SILNIK do fiata 126 p. sprzedam, tel. 41-86-10. G-17709

WOŁGĘ 1971 r. do remontu bez silnika — sprzedam, tel. 41-91-38. G-17763

OKAZJA! Mercedesa 300 D, sprzedam, Gdynia-Chwarzno, ul. Amona 4, tel. 21-86-48. S-7741

KOMPLET nowych opon D 90, rozmiar 165 x 13, sprzedam, tel. Elbląg 252-88. E-576

REFLEKTORY reganeruję, Gdańsk, Kartuska 135 C. G-17753

SPRZEDAM

OWCZARKI niemieckie, suki po psach agresywnych, tel. 52-23-54. G-17711

WÓZEK inwalidzki składany, fotelowy, nie używany, Gdańsk-Przymorze, Słupska 43 / 1. G-17765

TARCICĘ (buk, dębina), tel. Stężyca, Szlachecka 20-04. G-17762

DRZEWA i krzewy ozdobne, Gdańsk-Klukowo, ul. Radarowa 56. G-17748

MAG. i Tuner Technicsa M 250, wzmacniacz Pionier SA 9300. Michaluk, Gdynia, Janowska, po południu. S-7726

UŻYWANE okna i drzwi, tel. 20-22-83. S-7731

TELEFON przenośny Talkman, zasięg 10 km, tel. 22-14-39. S-7732

JACHT motorowy, diesel, dł. 10 m, tel. 20-62-75, 47-56-82. S-7735

MEBLE Capitol, TV color, prod. RFN, wideo oraz kasety, dywan 2,50—3,5, tel. grzecz. 52-30-61. G-17671

OWCZARKI szczenięta, Gdańsk, Refektarska 1 / 1. G-19227

SZNAUCERY olbrzymy, szczenięta rodowodowe po agresywnych rodzicach, ojciec z RFN, matka złota medalistka, tel. 56-74-69. G-17969

JACHT kabinowy, Silnette, dł. 5,3 m, 15 m kw., Adam Marszałkowski Sopot, ul. Armii Czerwonej 90 / 3. S-1069

GRĘ telewizyjną, automat, 83-240 Lubichowo, ul. Starogardzka 33. G-17923

ZAMRAŻARKĘ 350 l, dywan 3,5 x 2,5, tel. kier. 62 232-40. G-17667

KUPIĘ

BONY PKO, tel. 56-37-53. G-11946

PIANINO, Elbląg, tel. 419-83. E-174

DWA jednakowe blamy łapek karakułowych. Oferty 17916, Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.

STARE przedwojenne meble z XIX wieku, tel. 71-04-47, od 15 do 21. S-7711

LOKALE

2-pokojowe mieszkanie w Elblągu z telefonem, zamienię na 1-pokojowe — Trójmiasto, tel. 20-78-84, 20-90-10. G-17765

ŁÓDŹ Śródmieście, M-3, telefon 78-68-92, garaż, zamienię na mieszkanie Trójmiasto. Oferty 17704, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

ODNAJMĘ pokój samotnej osobie. Oferty 17751, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

STARÓWKA 2-pokojowe, 56 m kw., parter zamienię na 3-pokojowe Starówka lub Pieckі w okolicy Powstania Styczniowego, parter wykluczony, tel. grzecz. nościowy 31-02-72 w godz. 19—21. G-17792

2 pokoje z kuchnią, co, telefon, garaż, komfort na 1—2 lata odnajmę, Starogard Gd. Oferty 17820, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

LEKARZ, stażysta, kawaler — wynajmie niekrępujący pokój lub kawalerkę w Elblągu. Krzysztof Jarco, Elbląg, ul. Armii Czerwonej 189. E-172

DO wynajęcia pomieszczenia z telefonem 31 m kw., tel. 51-35-21. G-12983

STOCZNIOWY Klub Sportowy Bałtyk Gdynia pilnie poszukuje samodzielnego mieszkania 1-2-pokojowego na trasie Sopot — Gdynia. Informacje telefoniczne 22-10-93, w godzinach 8—16. K-11740

PRACA

ZATRUDNIĘ na stałe pomocnika murarza oraz ucznia pełnoletniego do nauki zawodu. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Na Wzgórzu 12, po 17. G-17380

ZBIÓR ogórków. Olszynka, Modra 72 A. G-17722

SPÓŁKA (j.g.u.) zatrudni główną księgową z odpowiednimi kwalifikacjami. Możliwość pracy na pół etatu. Tel. 51-73-80, po 18. G-17767

POTRZEBNA stała opieka dla chorej. Tel. 20-92-78. S-7706

SAMOTNA solidna poszukuje pracy z mieszkaniem, może prowadzić dom. Propozycje: M. Kaesner, Gdynia 5, skrytka pocztowa 83. S-7748

HYDRAULIKÓW — spawaczy i pomocników (zenicści). Tel. 52-19-31. G-17869

SPÓŁKA j.g.u. pilnie zatrudni murarzy, tynkarzy, betoniarzy, blacharzy i dekarzy. Budmar Gdańsk, Otwarta 74, tel. 32-29-09. K-10823

PRZYJMĘ ucznia w zawodzie blacharstwo samochodowe. Gd.-Orunia, plac Oruński 3. G-19230

PARKIECIARZA zatrudnię, tel. 51-26-04. G-19098

NAUKA

ZDZ Gdańsk organizuje kursy spawania elektrycznego, gazowego oraz dla potrzeb własnych kursy: kroju i szycia, tkactwa artystycznego i repasacji pończoch.

Zgłoszenia: Wrzeszcz, Miszewskiego 12, tel. 41-03-62 lub 41-00-77, w. 22. K-11830

Ośrodek ZDZ Gdańsk organizuje na zlecenia zakładów pracy kursy: bhp, nie etatowych referentów ppoż., konserwatorów sprzętu gaśniczego, komisji pożarowo-technicznej i ochrony ppoż.

Zgłoszenia: Wrzeszcz, Miszewskiego 12, tel. 41-03-62 lub 41-00-77, w. 61. K-11927

ZDZ Gdańsk organizuje kursy kwalifikacyjne zawodów: malarz, murarz, dekarz, teleradiomechanik, elektryk, mechanik samochodowy, blacharz, lakiernik, ślusarz, tokarz, monter wod.-kan., c.o. i gaz, dekarz-blacharz budowlany, przetwórstwo tworzyw sztucznych, złotnik-jubiler, krawiec, dziewiarz, kuśnierz, kaletnik, SEP.

Zgłoszenia: Wrzeszcz, Miszewskiego 12, tel. 41-03-62 lub 41-00-77, w. 22. K-11926

ASYSTENT udziela korepetycji matematyka, fizyka, chemia. Tel. 52-32-48. G-12300

USŁUGI

UKŁADANIE parkietu, tel. 31-51-27. G-17056

CYKLINOWANIE, tel. 20-66-71. G-15926

POGRZEBOWY zakład „Ostatnia Posługa" Gdańsk, ul. Abrahama 26, tel. 52-28-38. K-11243

PRZEPROWADZKI meblowozem, tel. 51-91-19. G-15307

WIDEOFILMOWANIE — tel. 23-09-16. S-6325

ANTENY RTV, tel. 31-55-55. G-14557

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, tel. 52-35-19, 47-88-40. G-17072

TAPICERKI, drzwi harmonijkowe, zamki, blacha. Tel. 22-03-59. G-18997

HYDRAULICZNE, tel. 41-89-01. G-17391

RÓŻNE

PROGRAMY komputerowe. Zaspa, Pilotów 3 (sklep RTV). G-18026

POSIADAM pomieszczenie warsztatowe 80 m kw., — siła, ogrzewanie, w Pucku wydzierżawię lub przystąpię do spółki. Oferty 17739 — Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

LOGOPEDIA potrzebujacym 0—15 lat. Tel. 31-02-78 (13—20). G-17715

ZAKŁADY Złomowania i Usług Technicznych „HYDROFERYT" spółka z o.o. w Gdańsku zamienią kopark KM-251 na „BIAŁORUŚ" lub dźwig samojezdny. Tel. 41-27-85. G-17603

ODSTĄPIĘ pomieszczenie na magazyn lub warsztat 70 m kw., Gd.-Jasień, ul. Kartuska 361. G-17958

KOMENDA Chorągwi ZHP informuje o zmianie numeru centrali telefonicznej na 31-26-21. K-11755

MOŻESZ u nas nabyć wspaniałe dzieła sztuki współczesnej. Agencja Usługowa, Żwirki i Wigury 3, Gdynia, godz. 10—18. S-7861

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, tel. 32-58-38. G-14829

BT „Balt-Tur" Sopot, ul. Chrobrego 3, tel. 51-14-66 tlx 051-21-40 informuje, że prowadzi wizowanie paszportów tylko do RFN, do złożenia wniosku nie wymagane są zaproszenia. Zapraszamy w godzinach 9—17 oprócz sobót. K-10291

POSIADAM pomieszczenie, kontakt eksportu produkcji drzewnej — surowiec lokalny. Przyjmę wspólnika z większym wkładem. Chętnie znającego język niemiecki, wkład pracy nie wymagany. Oferty 13542, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

SPÓŁKA

ZATRUDNI — NA UMOWĘ-ZLECENIE

- sztauerów – robotników do prac przeładunkowych
- operatorów sprzętu zmechanizowanego (kierowców ciągników, operatorów układarek, wind statkowych, sztaplarek)
- dźwigowych dźwigów stacjonarnych i samojezdnych.

Praca w systemie trzyzmianowym w dni robocze oraz w dni wolne. Oferujemy atrakcyjne zarobki w systemie akordowym.

Tel. 43-77-95, 43-72-25, 43-72-85. K-11316

Przedsiębiorstwo Wdrożeniowo-Produkcyjne „PRODEX" Sp. z o.o. (j.g.u.) w Gdańsku

ZATRUDNI NATYCHMIAST

do pracowni projektowej:

— projektanta, st. projektanta architekta na stanowisko kierownika zespołu
— st. projektanta instalacji sanitarnych i cieplnych na stanowisko kierownika zespołu
— ekonomistkę pracowni projektowej z praktyką w biurze projektów, oferujemy atrakcyjne warunki pracy i płacy

Przyjmujemy zlecenia na rok 1989 na opracowanie dokumentacji technicznej w zakresie:

— obiektów budownictwa ogólnego, przemysłowego i elektroenergetycznego
— kompleksowo
— sieci cieplnych, wod.-kan., gazowych i elektroenergetycznych

Oferujemy wykonawstwo pomiarów urządzeń elektroenergetycznych w zakresie:

— pomiarów zdawczo-odbiorczych urządzeń przekazywanych do eksploatacji
— skuteczności dodatkowej ochrony od porażeń
— oporności izolacji
— oporności uziomów

Zgłoszenia w pracowni projektowej 80-354 Gdańsk-Oliwa, ul. Ziemowita 7, tel. 52-17-80.

Nawiążemy kontakt z osobami posiadającymi ciekawe pomysły, inwencję, umiejącymi kierować przedsięwzięciami gospodarczymi i wdrażać pomysły do realizacji.

Oczekujemy ofert i propozycji pisemnych pod adresem 80-395 Gdańsk, ul. Opolska 7H-11 tel. 56-39-14 lub 53-24-32.

K-11527

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w GDAŃSKU

ZATRUDNI NATYCHMIAST NA STANOWISKA:

- **Zastępcy kierownika zakładu energetyki cieplnej ds. eksploatacyjnych sieci ciepłowniczych**
  — wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne plus praktyka zawodowa
- **Kierownika rejonu eksploatacyjnego**
  — wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne plus praktyka zawodowa
- **Trzech kierowników obwodów eksploatacyjnych**
  — wykształcenie średnie techniczne plus praktyka zawodowa
- **Monterów urządzeń i instalacji grzewczych**
  — wykształcenie: zasadnicza szkoła zawodowa plus praktyka zawodowa lub szkoła podstawowa i przeszkolenie zawodowe
- **Elektromonterów do obsługi i konserwacji urządzeń elektroenergetycznych**
  — wykształcenie średnie zawodowe lub zasadnicze plus praktyka.

Kandydaci zainteresowani podjęciem pracy na ww. stanowiskach mogą kontaktować się z kierownikiem zakładu, ul. Brzozowa, Gdańsk-Wrzeszcz, telefon nr 41-48-55 w celu omówienia warunków pracy i płacy. K-11474

UPUP „ELEKTRON" Sp. z o.o.

81-341 GDYNIA, ul. Węglowa 11
tel. 21-66-91, 20-80-38, telcks 054 584

DYSPONUJE w pobliżu bazy kontenerowej powierzchniami:

— magazynową — 2000 m kw.
— produkcyjną — 1200 m kw.
— biurową — 150 m kw.

w budynku posiadającym wszystkie instalacje energetyczne oraz telefoniczne.

Oczekujemy na oferty dzierżawy lub inne.

Ponadto

— posiadamy wolne moce produkcyjne w zakresie montażu elektronicznego i mechanicznego
— kupimy Stara 200.

K-11728

URZĄD GMINY W LUZINIE

ZATRUDNI

— **technika budowlanego**

Urząd zapewnia mieszkanie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Urzędzie Gminy w Luzinie, pokój nr 1, lub telefonicznie 72-86-68.

K-12028

IZBA WYTRZEŹWIEŃ w GDAŃSKU ul. 3 Maja 6

ZATRUDNI PILNIE

- lekarzy
- felczerów
- kierownika zmiany
- depozytariuszkę.

Szczegółowe informacje pod ww. adresem lub telefonicznie 32-37-44 w godz. 7.30—15.00.

K-11570

Komunalne Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia i Produkcji Pomocniczej

PGM Nowy Port — spółka jawna
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Fiszera 2

ZATRUDNI

- specjalistę ds. kosztów
- sekretarkę
- st. inspektorów ds. zaopatrzenia.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu lub tel. 41-11-84, 41-43-54, 41-63-61.

K-11602

Krzyżówka nr 32

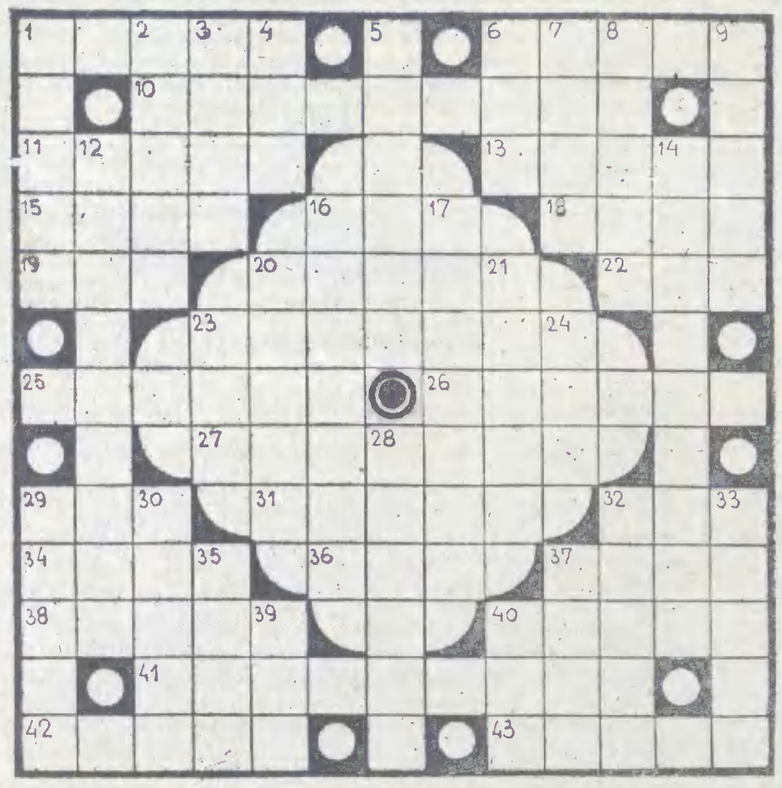

POZIOMO: 1) leczniczy kaktus, 6) kichająca choroba, 10) prawa burta statku, 11) roślinny pierwowzór ornamentu, 13) człowiek surowych zasad, 15) szybko przemija, 16) okrętowy parzygnat, 18) fajerwerki, 19) lekarskie „wiadomo", 20) Janek z „Czterech pancernych" w życiu codziennym, 22) drążek do ćwiczeń gimnastycznych, 23) palma o wachlarzowatych liściach, 25) gęsta, niska trawa, 26) łacia ta chabeta, 27) współzawodnictwo o miano najlepszego lub kwiz, 29) nazwa obniżonego o półton dźwięku „c", 31) uroczyste nakrycie głowy papieża, 32) ma kota, 34) zdrobniałe imię żeńskie, 36) tuzy, 37) roślina obrazkowa, 38) zasłona okienna, 40) statek, którym dowodził J. Conrad, 41) mapa przedstawiająca dane dotyczące gęstości zaludnienia, 42) kuzynka brzozy, 43) zatoka M. Czerwonego.

PIONOWO: 1) egzotyczna jaszczurka, 2) oprawa drogiego kamienia, 3) sycylijski wulkan, 4) termin tenisowy, 5) rynsztunek woja, 6) największa wyspa jugosłowiańska, 7) olejek z róż, 8) członek „Złotej Ordy", 9) pora dnia, 12) rywal, 14) badacz mórz i oceanów, 16) włoskie miasto u podnóża Etny, 17) zarysy, 20) starofrancuski taniec, 21) pierwsze mleko, 23) barwny i wonny kwiat, 24) sztuka w języku Wergiliusza, 28) jeden z mitycznych bliźniaków, 29) ubezpieczenie środka transportu, 30) nogi szaraka, 32) amerykański chruściel, 33) jedna z elektrod, 35) trunek, 37) szturm, 39) krzyżówkowa papuga, 40) wieje nad jeziorem Garda.

• • •

Czytelnicy, którzy w terminie do 2. IX nadeślą prawidłowe rozwiązania pod adresem „Dziennika Bałtyckiego" 80-886 Gdańsk, skrytka pocztowa nr 419 (z dopiskiem: „Krzyżówka nr 32" wezmą udział w losowaniu bonów oszczędnościowych.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 31

POZIOMO: brzdąc, obijak, hol, szpada, odstęp, gabaryt, Oskar, lokaj, Niobe, traki, maska, antenat, skalar, otręby, akt, borsuk, Kupała.

PIONOWO: frazes, odwaga, schab, polor, ciasto, gawęda, darnina, dylemat, atole, kra, kęs, rektor, kalosz, atrapa, kabała, trakt, notka.

Nagrody wylosowali: JAN PAWLAK, Gd.-Oliwa; IRENEUSZ DETTLAFF, Swarzewo. Mieszkańców Trójmiasta prosimy o odbiór w Dziale Wydawniczym Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego, Targ Drzewny 3/7, pokój 213. Zamiejscowym nagrody wyślemy pocztą.

Rozwiązanie krzyżówki nr 32 i listę nagrodzonych czytelników zamieścimy za tydzień.

Z książką i atrakcjami

Weekend w Kolbudach

PONAD 150 tytułów książek chętnie czytanych, poszukiwanych, potrzebnych — wśród nich m. in. tak modne komiksy, „Baśnie" Andersena, „Pinokio" Collodiego (do wyboru w edycji tańszej i droższej), literatura dla dzieci i młodzieży, słowniki i rarytasy dla dorosłych z nowościami współczesnej beletrystyki, polską klasyką, rozmaitymi poradnikami z dziedziny gospodarstwa domowego. To wszystko znajdą czytelnicy na dwudniowym sobotnio-niedzielnym kiermaszu, który wspólnie organizują Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kolbudach i księgarnia literacko-muzyczna im. W. Broniewskiego w Gdańsku przy ul. Heweliusza.

O tej placówce, cieszącej się zasłużonym powodzeniem klientów, pisaliśmy wielokrotnie. Jest to bowiem jedna z kilku w Trójmieście księgarni tranzytowych, zaopatrujących się bezpośrednio u wydawców. Ściśle i owocnie współpracuje z renomowanymi oficynami wydawniczymi, co pozwala na uatrakcyjnienie handlowej oferty. Znana jest także z wielu ciekawych, dobrze służących książce i czytelnikom, inicjatyw. Kolejną z nich jest właśnie impreza przygotowana na ten weekend, a będąca też wynikiem nawiązanej ostatnio współpracy z Młodzieżową Agencją Wydawniczą. MAW urządza wprawdzie zwykle kiermasze u progu lata, ale tym razem, idąc za namową gdańskiej księgarni kierowanej przez p. Elżbietę Grabowską, organizuje go pod koniec wakacji.

I chociaż przedstawiciele firmy zawiedli, zmuszając do pewnych zmian w programie imprezy, to na stoiskach nie zabraknie pozycji publikowanych przez tę oficynę. Kiermaszowi (w sobotę i niedzielę od godz. 14 na terenie GOKSiR w Kolbudach) towarzyszyć będą występy artystyczne. Mieszkańcy Kolbud będą więc mieć okazję do przyjemnego spędzenia czasu i atrakcyjnych zakupów. A GOKSiR, który wziął na siebie finansowy i organizacyjny ciężar imprezy, już teraz należą się słowa uznania. (aj)

Niedzielne wycieczki

Żegnając się z wakacjami warto raz jeszcze powędrować, choćby w jutrzejszą niedzielę. Wycieczkę pieszą, połączoną z kąpielą w jeziorze, organizuje tego dnia **Klub PTTK „Wanoga"** 20-kilometrową trasą wędrówki poprowadzi z Bąka do Bartoszego Lasu i nad jeziora: Kozielnia i Dręczno, po czym — nastąpi powrót do Bąka. Zbiórka uczestników na peronie III PKP Gdynia Gł. o godz. 7.15. Odjazd do Bąka o godz. 7.28, a powrót — ok. godz. 19.

Z kolei **Klub „Marwojek"** zachęca do udziału 28 bm. w V etapie Rajdu Pokoleń im. S. Dzierżaka. Przebiegać on będzie pod znakiem zwiedzania najciekawszych zabytków Sopotu Dolnego. Długość trasy — 8 km. Zbiórka uczestników na peronie SKM w Kamiennym Potoku o godz. 10. Organizatorzy zapraszają członków i sympatyków klubu, rodziców z dziećmi i młodzież szkolną. Piechurzy zdobywają odznaki: „Sied miomilowe Buty", „Ziemi Gdańskiej" i „Morską". (mt)

O tym warto wiedzieć

WIECZÓR MELOMANA

KMPiK przy ul. Świętojańskiej 38 w Gdyni zaprasza 27 bm., o godz. 17 na koncert w wykonaniu solisty POiFB z cyklu „Wieczór melomana".

STATKIEM NA HEL

Koło Starych Gdyńian zawiadamia, że wycieczka na Hel odbędzie się w niedzielę, 28 sierpnia. Zbiórka uczestników o godz. 8.00 przy ORP „Błyskawica".

PRZYPOMINAMY O RAJDZIE

Miłośnikom sportu samochodowego przypominamy o III Rajdzie Samochodowym, który w niedzielę, 28 bm. organizuje Automobilklub Morski w Gdyni. Zbiórka uczestników imprezy o godz. 9 na płycie dawnego lotniska na gdańskiej Zaspie, za kładką dla pieszych przy al. XXX-lecia PRL. Przed startem przyjmowane będą zgłoszenia uczestników imprezy. Rajd rozpocznie się o godz. 10 i odbędzie się na trasie: Gdańsk Zaspa — Firoga — Banino — Miszewo — Tuchom — Karczemki — Chwaszczyno — Oliwa — Zaspa.

TAŃCE ZE „STUDENTEM"

Gdyński Klub Taneczny „Student" przyjmuje zapisy na kurs tańca — do 10 września, w godz. 18-20, w Klubie Osiedlowym „Remus" przy ul. Chylońskiej 191 w Gdyni. Organizatorzy zapraszają młodzież i dorosłych. (m)

„Ekran dla dwudziestu"

Ogólnopolskie konfrontacje filmowe

Niemało spośród mieszkańców Wybrzeża pasjonuje się twórczością filmową, traktując to zajęcie jako hobby. Wszyscy oni mogą spróbować swoich sił w **I Ogólnopolskich Konfrontacjach Filmu Amatorskiego** pod nazwą „Ekran dla 20". Odbędą się one w Jaworskim Ośrodku Kultury, w woj. legnickim, jesienią bieżącego roku.

Już teraz jednak warto się zastanowić, czy spośród dotychczas nakręconych przez nas filmów któryś kwalifikuje się, by zadebiutować na ogólnopolskim przeglądzie w Jaworze. Warunki uczestnictwa w konfrontacjach są następujące: Można zgłaszać filmy o różnej tematyce, zrealizowane w ostatnich dwóch latach na taśmie filmowej 16 mm, z optycznym zapisem dźwięku lub z nagranym na osobnej taśmie magnetofonowej o przebiegu 9.5 lub 19 cm/sek.

Do konfrontacji dopuszczonych będzie 20 utworów filmowych, które zostaną wyłonione spośród wszystkich nadesłanych. Autorzy najlepszych obrazów mogą liczyć na nagrody. Termin ich nadsyłania, wraz z kartami filmu, upływa 25 października br. Natomiast Konfrontacje Filmu Amatorskiego odbędą się w Jaworze 12 listopada br. Zainteresowani imprezą filmowcy amatorzy z Wybrzeża mogą uzyskać bliższe informacje na ten temat, kontaktując się z Jaworskim Ośrodkiem Kultury: Rynek 5, 59-400 Jawor, tel. 28-78. (m)

Co, gdzie, kiedy?.. Co, gdzie, kiedy?..

Teatry

GDAŃSK, „Wybrzeże", Sztukmistrz z Lublina," sob., g. 19; niedz., g. 17.

SOPOT, „Kameralny", Przeprowadzka, sob., g. 19; niedz., g. 15.

GDYNIA, „Dramatyczny", Saksameron, sob., niedz., g. 20.

Muzea

W Gdańsku: Narodowe, sob., w g. 11—17; niedz., w g. 10—16. Archeologiczne, sob., w g. 10—17; niedz., w g. 10—16. Historii Miasta Gdańska, sob., w g. 14—17.30; niedz., w g. 11—15.30. Centralne Morskie, sob., niedz., w g. 10—16. Poczty i Telekomunikacji, sob., niedz., w g. 10.30—14. Pałac Opatów w Oliwie, sob., w g. 11—17; niedz., w g. 10—16. Etnograficzne w Spichrzu Opackim, sob., w g. 11—17. Kuźnia Wodna nad Potokiem Oliwskim, sob., niedz., w g. 10—17.

W Gdyni: Oceanograficzne, sob., niedz., w g. 10—17. Marynarki Wojennej, sob., niedz., w g. 10—17. Okręt-Muzeum „Błyskawica", sob., niedz., w g. 10—13 i 14—17.

W Elblągu: Państwowe, sob., w g. 8—16; niedz., w g. 10—18.

W Będominie: Hymnu Narodowego, sob., w g. 9—16; niedz., w g. 10—16.

We Fromborku: Mikołaja Kopernika, sob., niedz., w g. 9—17 (seanse w planetarium o g. 10.40, 12, 13.20, 14.40, 16).

W Kwidzynie: Zamkowe, sob., niedz., w g. 9—15.

W Malborku: Zamkowe, sob., niedz., w g. 9—16.

W Pucku: Ziemi Puckiej, sob., w g. 9—16; niedz., w g. 9—13.

W Sztutowie: Stutthof, sob., niedz., w g. 8—18.

We Wdzydzach: Muzeum — Park Etnograficzny, sob., niedz., w g. 9—16.

W Wielu: Ziemi Zaborskiej — Galeria Współczesnej Sztuki Ludowej Kaszub, sob., w g. 9—16.

Wystawy

GDAŃSK, Dom Radzieckiej Nauki i Kultury, ul. Długa 35, „Ekslibris dziecki i ilustracje książkowe", sob., w g. 9—14.

Galeria Sztuki BWA, ul. Długa 67-68, Mariusz Łukasik — malarstwo, sob., niedz., w g. 11—17.

Siedziba SARP, pl. Targ Węglowy 27, wystawa rysunku Andrzeja Mleczki, w g. 10—19, sob., niedz.

KMPiK, ul. Długi Targ 30, wyst. fotografii artystycznej pn. „Fotografia fotograficzna", sob., niedz., w g. 12—18.

Muzeum Narodowe, ul. Toruńska 1 „Gdańsk w sztuce XVIII i XIX wieku"; widoki Gdańska — malarstwo, rysunek grafika (ze zbiorów Muzeum Narodowego w Gdańsku), sob., w g. 11—17; niedz., w g. 10—16.

Galeria Fotografii, ul. Piwna 47, wystawa-kiermasz „Fotografia u Ciebie", sob., w g. 11—18.

Gdański Kantor Sztuki, ul. Długa 81, Arsenał '88 — „Każdemu czasowi jego sztuka", sob., w g. 11—16.

Muzeum Archeologiczne, ul. Mariacka 25-26, Sztuka Czarnej Afryki, sob., w g. 10—17; niedz., w g. 10—16; **Galeria „U Jerzego"** — malarstwo Danuty Waborskiej, sob., niedz., w g. 11—18.

Gdańska Oficyna Sztuki, Galeria u Literatów, ul. Mariacka, malarstwo Andrzeja Nałęcz-Sobieszczańskiego, sob., niedz., w g. 11—18.

Wielki Młyn, ul. Rajska, Stała Galeria Plastyki Nieprofesjonalnej, sob., niedz., w g. 11—17.

OLIWA, Pałac Opatów, „Juliusz Studnicki i jego uczniowie" — wyst. malarstwa w oparciu o prace autorskie i zbiory muzealne, sob., w g. 11—17; niedz., w g. 10—16.

SOPOT, Galeria Wojewódzka BWA, ul. Powstańców Warszawy 2-6, wystawa prac Cezarego Kielara, Henryka Gostyńskiego, Andrzeja Wecławskiego, sob., niedz., w g. 12—18.

Galeria Sztuki BWA, ul. Powstańców Warszawy 2-6, Ogólnopolska Wystawa Pokoleniowa „Wczoraj i dziś".

GDYNIA, Muzeum Miasta Gdyni, ul. Waszyngtona 21, „Gdynia dawna i nowa", sob., niedz., w g. 11—17.

Galeria „m" (hall dworca pasażerskiego Żeglugi Gdańskiej), al. Zjednoczenia 2, Marian Stec z Sopotu — malarstwo, sob., niedz., w g. 9—17.

Galeria Grafiki i Rysunku, ul. Derdowskiego 11, Rysunki i akwarele Bolesława Justa, sob., niedz., w g. 12—18.

ELBLĄG, Centrum Sztuki, Galeria „El", ul. Linki 6, Pokonkursowa wystawa pn. „Parafrazy malarskie tematu KOSMOS-MATERIA", sob., w g. 10—18; niedz., w g. 10—16.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Piraci, fr.-tunez., od 12 l., sob., niedz., g. 10, 15; Kogel-Mogel, pol., od 12 l., sob., niedz., g. 12.30, 17.30; Superglina, USA, sob., niedz., g. 21 (seans nocny)

Helikon, Dawid i Sandy, pol., sob., niedz., g. 15.30; C.K. Dezerterzy, pol.-węg., od 18 l., sob., niedz., g. 17

Kameralne, Mistrzyni Wu Dang, chiń., od 15 l., sob., niedz., g. 15.30, 17.15; Świadek mimo woli, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 19

Żak, Przyjaciel wesołego diabła, pol., sob., niedz., g. 12; Zagadka nieśmiertelności, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 16; Wielka draka w chińskiej dzielnicy, USA, od 12 l., sob., niedz., g. 14, 18, 20; Zestaw bajek, pol., niedz., g. 11; projekcje wideo, Wielki skok III, chiń., od l. 12 sob., niedz. godz. 15, 17

Drukarz, Indiana Jones, USA., od 15 l., sob., niedz., g. 17; A stawka jest śmierć, fr., od 18 l. sob., niedz., g. 19

Watra — Dom Harcerza, Czarodziejski kleks, czech., sob., niedz., g. 16; Miłość, szmaragd i krokodyl, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 18; Poranek (bajki), niedz., g. 12

ORUNIA, Kosmos, Cudowne dziecko, pol.-kanad., sob., g. 17; niedz., g. 15, 17; Bez litości, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 19; Uciekający pociąg, USA, sob., niedz., g. 21

NOWY PORT, 1 Maja, Złote dziecko, USA, od 12 l., sob., niedz., g. 16, 18; Terminator — Elektroniczny morderca, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 20; Krasnoludek (bajki), niedz., g. 15

WRZESZCZ, Bajka, Krokodyl Dundee, austral., od 12 l., sob., g. 10, 12.30, 15; niedz., g. 12.30, 15; Pluton, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 17.30, 20; Ballada o roztrzepanym rycerzu (bajki), niedz., g. 10, 11

Znicz, Piraci, fr.-tunez., od 12 l., sob., niedz., g. 15.15; Harry Angel, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 18; Imię róży, RFN-wł.-fr., od 18 l., sob., niedz., g. 20.30 (seanse nocne)

Zaspa, Critters, USA, od 12 l., sob., niedz., g. 17; Bracia Blues, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 18.30; O słoniu Trąbiku (bajki), sob., niedz., g. 16

Zawisza, Kingsajz, pol., od 12 l., sob., niedz., g. 17, 19

OLIWA, Delfin, Karateczy z kanionu Żółtej Rzeki, chiń., od 12 l., sob., niedz., g. 13, 15; Kingsajz, pol., od 12 l., sob., niedz., g. 17, 19

SOPOT, Bałtyk, Sygnał ostrzegawczy, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 11, 15; Bez litości, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 17, 19; Groźny Wyznawcy zła, USA, sob., niedz., g. 21 (seanse nocne); Groźny mrówkolew (bajki), niedz., g. 13

Polonia, Kogel-Mogel, pol., od 12 l., sob., niedz., g. 15, 17; Dzieci gorszego Boga, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 19

GDYNIA, Warszawa, Piraci, fr.-tunez., od 12 l., sob., niedz., g. 12.30; Kogel-Mogel, pol., od 12 l., sob., niedz., g. 10, 15, 17.30 Samotny wilk, USA, sob., niedz., g. 21 (seanse nocne)

Atlantic, Kopalnie króla Salomona, USA, od 12 l., sob., niedz., g. 15, 17; Na granicy, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 19

Goplana, Zamknąć za sobą drzwi, pol., od 15 l., sob., g. 15, 17, 19; niedz., g. 13, 15, 17, 19; Szop pracz (bajki), niedz., g. 12

OBŁUŻE, Marynarz, Ulf i czarny pies, NRD, sob., g. 15.30; niedz., g. 14.30; Zabij mnie glino, pol., od 18 l., sob., g. 17.15, 19.15, niedz.; g. 16.15 18.15; Kukuryku (bajki), niedz., g. 13

GRABÓWEK, Fala, E.T., USA, sob., niedz., g. 14.30; Klasztor Shao-Lin, chiń., od 15 l., sob., niedz., g. 16.30, 18.30

CHYLONIA, Promień, Labirynt, ang., sob., niedz., g. 15.15, 17; Pożegnanie z Afryką, USA, od 12 l., sob., niedz., g. 18.45; Żywy obrazek (bajki), niedz., g. 14.15

RUMIA, Aurora, Gry wojenne, USA, od 12 l., sob., niedz., g. 17 Mucha, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 19; Pies, kot i zagroda (bajki), niedz., g. 16

OKSYWIE, Grom, Honor Prizzich, USA, od 18 l., sob., niedz., g. 19.30; Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie, pol., niedz., g. 12

w woj. gdańskim

GNIEW, Pionier, niedz.; Gremliny rozrabiają, USA, od 12 l. Mucha, USA, od 18 l.; Przekorna chmurka (bajki)

JASTARNIA, Żeglarz, sob.; Kaczor Howard, USA od 15 l.; Blue Velvet, USA, od 18 l.; niedz.; Zabij mnie glino, pol., od 18 l.; Cudowne dziecko, pol.-kanad.; Łakomy traper (bajki)

HEL, Wicher, Złota Mahmudia, pol., sob., g. 17; Łuk Erosa, pol., od 18 l., sob., niedz., g. 19.30; Indiana Jones, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 21.30; niedz., g. 17

KARTUZY, Kaszub, niedz., Most na rzece Kwai, ang., od 15 l.; Superman III, USA, od 12 l.; Tajemnica Wielkiego Oza (bajki)

KOŚCIERZYNA, Rusałka, niedz.; Dzika namiętność, USA, od 18 l.; Utracona korona (bajki)

NADOLE, Megawat, niedz.; Opowieść Harleya, pol., od 15 l.; Bajka o zagubionym humorze (bajki)

PELPLIN, Wierzyca, niedz.; Zabij mnie glino, pol., od 18 l.; Unkas ostatni Mohikanin, rum.-fr.; Leśni ogrodnicy (bajki)

PRUSZCZ, Krakus, sob., niedz., Pluton, USA, od 18 l.; Pół żartem pół serio, USA, od 12 l.; niedz., Ballada o roztrzepanym rycerzu (bajki)

PUCK, Mewa, niedz., Kaczor Howard, USA, od 15 l.; Bajka o zagubionym humorze (bajki)

REDA, Zacisze, niedz., Peggy Sue wyszła za mąż, USA, od 15 l.; Kochaj albo rzuć, pol.; Tajemnicze odwiedziny (bajki)

STAROGARD, Sokół, sob., niedz., Harry Angel, USA, od 18 l.; Złote dziecko, USA, od 12 l.

ŚWIBNO, Barkas, sob., niedz., Gwiezdny przybysz, USA, od 15 l.; Gry wojenne, USA, od 12 l.; niedz.; Poranek (bajki)

TCZEW, Wisła, sob., niedz., Piraci, fr.-tunez., od 12 l.; Commando, USA, g. 21 (seans nocny); niedz.; O gałgankowym smoku (bajki)

WEJHEROWO, Świt, sob., niedz., Dzika namiętność, USA, od 18 l.; Labirynt, ang.; niedz.; Sto dziesięć (bajki)

WŁADYSŁAWOWO, Albatros, niedz., Kaczor Howard, USA, od 15 l.; Zdrada i zemsta, chiń., od 15 l. (seans nocny)

ŻUKOWO, Radunia, Trzynasta narzeczona księcia, bułg., niedz., g. 16

w woj. elbląskim

ELBLĄG, Syrena, Zdrada i zemsta, chiń., od 15 l., sob., niedz., g. 15.30, 17.45, 20

Światowit, Powrót do przyszłości, USA, od 12 l., sob., niedz., g. 16; Dawno temu w Ameryce, USA od 18 l., sob., niedz., g. 18; Koncert świerszcza (bajki), niedz., g. 11

KWIDZYN, Tęcza, sob., niedz., Bez litości, USA, od 18 l.; E.T. USA; niedz.; Duchy puszczy (bajki)

MALBORK, Capitol, sob., niedz., Superman III, USA, od 12 l.; niedz.; Kosmiczna bajka (bajki)

Klubowe, Bracia Blues, USA, od 15 l., sob., niedz., g. 17, 19; Poranek (bajki), niedz., g. 13

FROMBORK, Fregata, sob., niedz., Pięć kobiet na tle morza, pol., od 15 l.; Pan Samochodzik i niesamowity dwór, pol.; niedz.: W Górach Skalistych (bajki)

DZIERZGOŃ, Przyjaźń, sob., niedz.; Zabij mnie glino, pol., od 18 l.; W niewoli u wikingów, radz.-norw.; niedz.; Zimowy ogródek (bajki)

KISIELICE, Jutrzenka, — niedz.; Głupcy z kosmosu, ang. od 12 l.

NOWY DWÓR, Żuławy, niedz., Łuk Erosa, pol., od 18 l.; Wędrujący miś (bajki)

ORNETA, Wrzos, niedz., Most na rzece Kwai, ang., od 15 l.; Straż pożarna (bajki)

PASŁĘK, Znicz, sob., niedz., Zamknąć za sobą drzwi, pol., od 15 l.; Czarne Stopy, pol.; niedz.; Biwak (bajki)

PIENIĘŻNO, Orion, sob., niedz.; Matka Królów, pol., od 15 l.; Odnaleziony skarb, węg.; niedz.; Różowa kotka (bajki)

SZTUTOWO Kormoran, niedz., Gwiezdny przybysz, USA, od 15 l.; Dzikun, pol., od 12 l.

PRABUTY, Mazowsze, niedz., Misja specjalna, pol., od 15 l.; Kukułka (bajki)

SUSZ, Syrena, niedz., Trzy kroki od miłości, pol., od 15 l.; Zielony listek (bajki)

SZTUM, Powiśle, sob., niedz., Dawid i Sandy, pol.; Gabriela, brazyl., od 18 l.; niedz.; Reksio i świerszcz (bajki)

OPRF zastrzega sobie możliwość zmiany repertuaru.

DOM RADZIECKIEJ NAUKI I KULTURY W GDAŃSKU
Gdańsk, ul. Długa 35

Dziecięcy Klub Filmowy „Tęcza". „Tam na tajemniczych dróżkach" bo. — reż M. Juzowski sob., g. 11.

Wystawa grafiki „Ekslibris ra dziecki i ilustracje książkowe", czynna w g. 9—14

Dyżury

APTEKI

Gdańsk, przy ul. Grobla III 1-6 i przy ul. Jaskółczej 16.

Gd.-Wrzeszcz, przy ul. Grunwaldzkiej 83.

Gd.-Oliwa przy ul. Bitwy Oliwskiej 34.

Gd.-Zaspa przy ul. Pilotów 3a.

Sopot, przy ul. Grunwaldzkiej 64.

Gdynia, przy ul. Śląskiej 42 i przy ul. Świętojańskiej 70.

OSTRE DYŻURY PEŁNIĄ:

W sobotę: II Klinika Chirurgii Ogólnej wraz z III Kliniką Chorób Wewnętrznych AM w Gdańsku, ul. Kieturakisa nr 1 i Oddział Chorób Oczu Szpitala Miejskiego w Gd.-Zaspie, ul. 30-lecia PRL nr 50.

W niedzielę: Instytut Chirurgii, Instytut Chorób Wewnętrznych i Klinika Chorób Oczu AM w Gdańsku, ul. Dębinki nr 7.

POGOTOWIE RATUNKOWE

— Czynne całą dobę — budynek szpitala im. M. Kopernika w Gdańsku, ul. Świerczewskiego nr 1-6 (wejście nr 2)

— wypadki, nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 32-29-29, 32-36-14 i 32-39-24.

Laryngolog przyjmuje w dni powszednie w g. 20—7.30, w soboty robocze w g. 17.30—7, w wolne soboty, niedziele i święta — całą dobę.

Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę.

Gdańsk-Zaspa, ulica 30-lecia PRL 50 — czynne całą dobę tel. 999.

— wypadki, nagłe zachorowania i przewozy chorych, tel. 41-10-00, 32-39-44.

Ambulatorium chirurgiczne czynne całą dobę.

Gdańsk-Oliwa, ul. Grunwaldzka 571 (podstacja pogotowia)

— nagłe zachorowania i przewozy chorych — w wolne soboty, niedziele i święta, całą dobę w pozostałe dni w g. 15—7, tel. 52-32-32, 52-00-70.

Sopot, al. Niepodległości 711

— czynne całą dobę

— wypadki tel. 999

— inne, tel. 51-24-55

Gdynia, ul. Żwirki i Wigury 14 — czynne całą dobę

— wypadki, tel. 999

— nagłe zachorowania i przewozy chorych, telefon 20-00-01, 20-00-02.

Obłuże, ul. Białowieska 1 — czynne w dni robocze w g. 15—7, w święta i dni wolne od pracy — całą dobę, telefon 25-19-99. Dyżurują lekarze: ogólny, pediatra i chirurg w g. 19—7, stomatolog — w soboty, niedziele i święta w godz. 10—7 w pozostałe dni w godz. 20—7.

WOJEWÓDZKA PORADNIA OKULISTYCZNA przy Szpitalu Miejskim w Gdańsku-Zaspie, ul. 30-lecia PRL, w wolne soboty w godz. 8—12.

NOCNA PORADNIA „W" w Gdyni, ul. 22 Lipca 44, czynna w poniedziałki, wtorki i środy w g. 19—7.

TELEFON ZAUFANIA „W" tel. 31-16-86 w godz. 9—14 z wyjątkiem sobót i dni świątecznych.

Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska, tel. 41-60-07 w przypadku nadzwyczajnych zagrożeń środowiska.

CAŁODOBOWY DYŻUR w UM w Gdańsku nt. funkcjonowania gospodarki miejskiej (tel. 32-01-34).

WYJAZDOWA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW, codziennie w g. 10—21, telefon 56-54-55.

WUSW

Dyżury oficerów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Gdańsku — telefon 39-53-33 lub 39-51-66 w sobotę w g. 8—20 — kpt. J. Kania; w g. 20—8 — kpt. A. Jażdżewski; w niedzielę w g. 8—20 — mjr S. Szalecki; w g. 20—8 — kpt. J. Kania.

PR na dziś i jutro

SOBOTA

Rybacka prognoza pogody: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00.

PROGRAM LOKALNY

5.30 — Studio Bałtyk, 13.05 — Premierowe nagrania z gdańskiego studia, 16.00—17.15 — Gdańsk zaprasza:
— Aktualności
— Sport młodzieżowy w Elblągu i Gdańsku — program Stanisława Seyfrieda

NIEDZIELA

Rybacka prognoza pogody: 0.58, 7.55, 21.00.

PROGRAM LOKALNY

8.00 — Bałtycka wachta — magazyn Marynarki Wojennej, 8.20 — Niedzielne przeboje, 8.40 — Zurruck zum Reich — słuchowisko Jerzego Geberta i Kazimierza Radowicza, 10.00 — Notatnik Kulturalny Wybrzeża, 10.30 — Gdański koncert życzeń, 21.05 — Z boisk i stadionów.

Lektura na weekend

Z serii „Pamiętniki muzyczne" ukazała się autobiografia Louisa Armstronga, fenomenalnego murzyńskiego trębacza, wokalisty jazzowego, kompozytora i showmana, zmarłego w 1971 r. Wspomnienia te, zatytułowane „Moje życie w Nowym Orleanie", są niezwykle ciekawe.

„Król trąbki" napisał swoją książkę w wieku 50 lat, kiedy osiągnął szczyty powodzenia oraz popularności. Z rozrzewnieniem, ale i z gorzką ironią muzyk wraca do swych chłopięcych lat, które upłynęły mu w dzielnicy nowoorleańskich slumsów Back'o Town, gdzie przyszedł na świat w 1900 r. Obok bogobojnych ludzi (tak autor nazywa robotników) zamieszkiwali tu szulerzy, prostytutki, sutenerzy, złodzieje i żebracy. Ich „meta" były miejscowe spelunki, prawdziwe jaskinie zepsucia i bezprawia. W tej części dużego portowego miasta codziennie zdarzały się wielkim bójki uliczne. Walczono „na cegły", których dostarczały rumowiska okolicznych domów, przeznaczonych do rozbiórki. W takim otoczeniu wychowywały się chmary czarnych dzieci.

W ósmym roku życia zaczął zarabiać jako roznosiciel gazet, a w wolnych chwilach występował w kwartecie ulicznym. Śpiewał tenorem, trzymając dłoń za uchem. Ponieważ śmiesznie poruszał wargami na boki, przezwano go Satchmo („wielkie usta"). Czasem Louis nosił przy sobie rewolwer, znaleziony w kufrze matki. Któregoś dnia, idąc z kolegami ulicą, wygarnął z tej broni — do ostatniego naboju. Sąd skazał go na pobyt w zakładzie poprawczym, co okazało się dlań... szczęśliwym zrządzeniem losu.

Życie w zakładzie regulowane było sygnałami trąbki. Ten instrument Louisa najbardziej fascynował. Rychło poznano się na jego wielkim poczuciu rytmu i przyjęto go do zespołu muzycznego.

Po opuszczeniu zakładu resocjalizacji, Armstrong ongażował się do nocnych knajp. Grał też na pogrzebach, paradach i platformach reklamujących jakąś imprezę. Jednocześnie dorabiał jako śmieciarz, wealarz lub chłopiec na posyłki. Był również bell boyem, załatwiającym sprawunki dla pań z lupanarów. Od 1919 r. występował na parostatkach kursujących po Missisipi, np. w zespole Oscara Celestina (solo na trąbce). Ważnym dlań wydarzeniem był wyjazd do Chicago w 1922 r. i przyjęcie do słynnego King Oliver Creole Jazz Bandu. Z tym teamem dokonał pierwszych nagrań.

Wspomnienia artysty są bardzo interesujące. Książka ukazała się nakładem Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. (r.os.)

SATCHMO

Za ile samochód?

GIEŁDA

W lipcowej giełdzie informowaliśmy już, że w ślad za oficjalną podwyżką cen na samochody produkcji krajowej (obowiązującej od końca czerwca br.) wolnorynkowe ceny na giełdach samochodowych również znacznie wzrosły. Zdawać by się mogło, że w związku z tym dalszego wzrostu cen już nie będzie, tymczasem — jak wynika to z obserwacji oferowanych do sprzedaży pojazdów na orłowskiej giełdzie — ostatnie tygodnie przyniosły dalszy, nawet znaczny skok cen. I tak np. „maluchy" w różnych wersjach zdrożały od kilkudziesięciu do prawie 100 tys. zł, Fiaty 1500 o blisko 200 tys. zł, a Polonezy aż o... pół miliona złotych. Tak więc dochodzimy już do zawrotnych kwot przy zawieraniu transakcji giełdowych.

Aby ktoś z czytelników nie posądził nas o gołosłowność posłużymy się danymi komputerowymi uzyskanymi z biura Kupno — Zamiana — Sprzedaż Polmozbyt w Gdańsku. Poniżej zamieszczamy szczegółowy wykaz cen proponowanych na giełdzie za pojazdy następujących marek i roczników

Samochody produkcji krajowej:

Fiat 126p—Standard (1978) 715, (1979) 765, (1980) 840, (1981) 910, (1982) 1095, (1983) 1225, (1984) 1350, (1985) 1520, (1986) 1685, (1987) 1875; **Fiat 126p—FL Eksport** (1985) 1735, (1986) 1800, (1987) 2000, (1988) 2265 **Fiat 126p—Bis** (1987) 2845, (1988) 3070; **FSO-1500 1300 — Standard** (1978) 900, (1979) 1035, (1980) 1250, (1981) 1460, (1982) 1775, (1983) 2085, (1984) 2395, (1985) 2795, (1986) 2990, (1987) 3285, (1988) 3750; **FSO-1500 ML ME** (1984) 2520, (1985) 2955, (1986) 3320, (1987) 3610, (1988) 3990; **Polonez Standard C** (1978) 1855, (1979) 1970, (1980) 2270, (1981) 2630, (1982) 2670, (1983) 3125, (1984) 3690, (1985) 4455, (1986) 5030, (1987) 5455, (1988) 6000; **Polonez 1,5 X LE 5 biegów** (1983) 3300, (1984) 4140, (1985) 4870, (1986) 5390, (1987) 6335, (1988) 6710; **Syrena 105 R Bosto** (1978) 280, (1979) 310, (1980) 360, (1981) 415, (1982) 450, (1983) 540.

Samochody produkcji krajów socjalistycznych: te, dla odmiany także zdrożały, wprawdzie nieco mniej niż nasze krajowe, ale żądane ceny wzrosły średnio o kilkaset tysięcy złotych: I tak:

Wartburg Limuzyna (1978) 1050, (1979) 1125, (1980) 1330, (1981) 1430, (1982) 1580, (1983) 1935, (1984) 2400, (1985) 2670, (1986) 2800, (1987) 3320, (1988) 3600; **Trabant 601** (1978) 810, (1979) 855, (1980) 885, (1981) 935, (1982) 1160, (1983) 1240, (1984) 1465, (1985) 1560, (1986) 1690, (1987) 1890, (1988) 2080; **Skoda 105 S, 120 L** (1978) 1280, (1979) 1485, (1980) 1560, (1981) 1815, (1982) 2130, (1983) 2230, (1984) 2880, (1985) 3135, (1986) 3715, (1987) 4390, (1988) 4825; **Łada 2103, 2103 S** (1978) 1400, (1979) 1810, (1980) 1960, (1981) 2360, (1982) 2430; **Łada 2105** (1982) 2590, (1983) 3365, (1984) 3580, (1985) 3905, (1986) 4440, (1987) 5100, (1988) 5865; **Łada 2107** (1985)